

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Tel. 144-44, 166-66, 177-77
188-88. Redaktor przyjmuje od godz. 6-ej — 7-ej wiecz.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telef.: 222-22 i 266-66
Telef. nocne: 144-44 i 177-77. Nr. konta P. K. O. 66.155

Krwawe zajścia w woj. lwowskim zorganizowany przez agitatorów kilkutysięczny tłum zaatakował policję

15 osób zabitych. - Wielu odniosło rany

WARSZAWA, 2 lipca. (PAT.) Dnia 1 lipca na tle zatargu o warunki pracy doszło do ekscesów majątku Ostrów Tuligłowski, powiatu rudeckiego, woj. lwowskiego.

W wymienionym majątku zatrudnieni byli robotnicy sezonowi, pochodzący z innych powiatów.

Okoliczni mieszkańcy od szeregu dni nie dopuszczali do pra-

cy robotników zakontraktowanych, żądając ich zwolnienia.

Na tem tle dochodziło do ciągłych bójek i awantur, przyczem przerwane zostały pilne roboty rolne.

Oddział policji interwenjujący na miejscu,

ZAATAKOWANY PRZEZ TŁUM zmuszony został do użycia broni, w rezultacie czego

7 OSÓB PONIOSŁO ŚMIERĆ, 3 OSOBY ZOSTAŁY RANNE.

WARSZAWA, 2 lipca. (PAT.) Dnia 2 lipca w Krzczowicach, pow. przeworskiego, woj. lwowskiego zatrzymano na polecenie prokuratora kilku agitatorów strejkowych, terroryzujących robotników rolnych, celem zmuszenia ich do porzucenia pracy. Po paru godzinach

PRZED POSTERUNKIEM POLICJI ZGROMADZIŁ SIĘ ZMOBILIZOWANY PRZEZ AGITATORÓW PARUTYSIĘCZNY TŁUM,

żądając zwolnienia aresztowanych.

Spotkawszy się z odmową, tłum natarł na oddział policyjny z zamiarem rozbrojenia go, OPERUJĄC KOŁAMI, MOTYKAMI, SIEKIERAMI. — KILKU

POLICJANTÓW ODNIOSŁO RANY.

Jeden z aspirantów został ciężko ugodzony w głowę motyką. W tej sytuacji oddział policji zrobił użytek z broni palnej.

8 NAPASTNIKÓW PONIOSŁO ŚMIERĆ.

Kilku odniosło rany.

Władze podjęły energiczne kroki celem przywrócenia spokoju.

Doboszyńskiemu grozi kara śmierci a w najlepszym wypadku długoletnie więzienie i pozbawienie praw

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Sfery sądowo - śledcze wobec aresztowania inż. Doboszyńskiego i toczącego się dochodzenia wskazują, że przestępstwa dokonane przez Doboszyńskiego podlegają art. 93, 97, 98 K. K. a oprócz tego art. 163 i 167 K. K. rozruchy i udział w bezprawnie utworzonym związku zbrojnym.

Przestępstwa, za które sądowy będzie inż. Doboszyński, są bardzo poważne. Obejmuje je przedewszystkiem XVII rozdział K. K., który głosi:

1. Kto usiłuje pozbawić Państwo Polskie niepodległego bytu, lub oderwać część jego obszaru podlega KARZE

WIEZIENIA NA CZAS NIE KRÓTSZY OD LAT 10, LUB DOŻYWOTNIO ALBO KARZE ŚMIERCI.

2. Kto usiłuje zmienić przez mocą ustroj Państwa Polskiego PODLEGA KARZE WIEZIENIA NA CZAS NIE KRÓTSZY OD LAT 10 LUB DOŻYWOTNIO.

W obszernych komentarzach do tego artykułu znajdujemy dwa specjalnie ciekawe, a mianowicie Nr. 5, który mówi:

Rzeczpospolita Polska, jako państwo demokratyczne, jest naturalnym i koniecznym związkiem wolnych obywateli, jej terytorjum zamieszkujących. Stąd każdy obywatel Rzplitej, jako wolny i pel-

nopranny uczestnik związku, ma prawo i obowiązek udziału w życiu państwowem oceny poszczególnych objawów tego życia i całokształtu jego organizacji, współdziałania trybem i środkami organizacyjnymi w kierunku najsprawniejszego i najlepszego wykonywania funkcji państwowych oraz osiągania udoskonaleń i zmian, jakich dobro i szczęśliwość powszechna obywateli wymagaćby mogły.

Szeroki zakres praw obywatela w dziele wspólnej troski o dobro Rzplitej wymaga z drugiej strony stanowczego ODPARCIA WSZELKIEGO ZAMACHU, któryby w tej Rzplitej, jej organizację, jej całość i był godził, a przez to samo ZAGRAŻAŁ PRAWOM I DOBRU KAŻDEGO JEJ OBYWATELA. W tym stanie rzeczy ZA ZBRODNIE STANU UWAŻAĆ NALEŻY WSZELKI ZAMACH NA CAŁOŚĆ I NIEPODLEGŁOŚĆ, BYT I USTRÓJ RZPLITEJ, będące wyrazem swobodnej woli obywateli, owocem ich ofiary, pracy i krwawego wysiłku, warunkiem ich swobodnego życia i rozwoju pod ochroną, przez nich ustanowionego, porządku prawnego —

oraz Nr. 18, który głosi:

W wypadku skazania na

więzienie z art. 93, sąd orzeka UTRATĘ PRAW PUBLICZNYCH I PRAW HONOROWYCH BEZWARUNKOWO, stosownie do § 1 art. 47.

Jak widać z powyższego artykułu Doboszyńskiemu grozi jako wymiar najwyższy

KARA ŚMIERCI,

lub też, w razie kary więzienia, UTRATA PONADTO PRAW OBYWATELSKICH.

Artykuły 97 i 98 są dalszem rozwinięciem art. 93.

Natomiast art. 163, który mówi o zbiegowiskach publicznych przewiduje karę więzienia do lat 5.

O wiele poważniej brzmi art. 167, który głosi:

1. Kto bierze udział w bezprawnie utworzonym związku zbrojnym podlega karze więzienia do lat 10.

2. Kto taki związek zakłada, kieruje nim lub dostarcza broni, podlega karze więzienia na czas nie krótszy od lat 5.

W komentarzu Nr. 8 wyraźnie jest określone, że:

Określenie użyte w art. 167 „związek zbrojny” nie wymaga tak, jak to było w Rosji, aby organizacja przestępna posiadała skład broni. — Definicji art. 167 odpowiadać będzie taki wypadek, kiedy PRZYNAJMNIEJ CZĘŚĆ CZŁONKÓW ORGANIZACJI

POSIADA BRON I kłedy zamierzenia organizacji przewidują przestępne użycie broni. —

Odnaczenie policjantów

biorących udział w likwidacji bandy Doboszyńskiego

WARSZAWA, 2 7. (PAT.) — W związku z akcją władz administracyjnych, zmierzającą do likwidacji bandy Doboszyńskiego, p. premier Składkowski nadał w dn. 2 b. m. biorącym udział w tej akcji: Srebrny Krzyż Zasługi po raz pierwszy Franciszkowi Kosowskiemu, st. posterunk. i Bronzowy Krzyż Zasługi przodownikowi J. Łazarzowi i F. Wyrwie, st. poster. K. Przeddzieckiemu, posterunk.: W. Kufcie, S. Małeckiemu, S. Polarzowi, J. Stecowi, oraz Krzyż Zasługi za Dzielność po raz pierwszy Michałowi Polakowi, st. przodown. za czyny mężstwa i odwagi w służbie bezpieczeństwa publicznego.

Targi z Przytyka

przeniesiono do Potworowa

RADOM, 2 7. (Tel. wł.). — Żydowskie organizacje gospodarcze wystąpiły z protestem przeciwko przeniesieniu na stałe miejsca targów z Przytyka do odległej o 15 kilometrów gminy wiejskiej Potworów. Pierwszy targ w Potworowie wyznaczony został na dzień 6 lipca.

Bilet do kina „Capitol”

otrzyma każdy prenumerator, który w dniu dzisiejszym, t. j. w piątek, dnia 3 lipca

wpłaci prenumeratę za miesiąc lipiec

do administracji

„GŁOSU PORANNEGO”
PIOTRKOWSKA 70.

WIDMO NOWEJ WOJNY

WIELKA MIĘDZYNARODOWA ANKIETA POLITYCZNA „GŁOSU PORANNEGO”



Niemcy czyhają na słabych Niebezpieczeństwo w rządach lewicy widzi prezes partji narodowo-popularnej, dep. Pierre Taittinger



PIERRE TAITTINGER reprezentuje od dłuższego czasu w parlamencie ludność paryskiego okręgu, w którym znajdują się słynne hale targowe. W ten sposób jakgdyby odziedziczył rolę którą odgrywał w politycznym życiu Francji słynny ideolog nacjonalizmu francuskiego, wybitny pisarz, Maurice Barres. Ale Taittingerowi brak polotu Barresa i jego autorytetu. Taittinger przez dłuższy czas był żarliwym obrońcą nie tylko ducha, ale nawet litery traktatu wersalskiego i wszelkich „mocnych” imperjalistycznych posunięć zagranicznej polityki francuskiej. Gdy wraz z pogłębieniem się kryzysu gospodarczego nastąpiło natężenie walk społecznych we Francji, Taittinger zorganizował bojówkę „patriotów”, stając na czele bojowej konserwy francuskiej. W stosunku do partji lewicowych, a w szczególności do radykałów, zajmował reprezentant hal bardziej nieprzejednane stanowisko, niż przywódca „Ognistego Krzyża” ptk. de la Rocque. W słynnej rewolucji „białej komunii” brał Taittinger czynny udział, wypowiadając się stale w obronie akcji, nawet nielegalnej, czynników pozaparlamentarnych. Po rozwiązaniu lig faszystowskich założył partję narodowo-popularną. Pod względem tendencji społecznych i politycznych słusznie uchodzi Taittinger za francuskiego reprezentanta faszystów. To też swymi posunięciami na terenie parlamentu oraz w prasie ciągle staje w obronie imperjalizmu włoskiego i hitlerizmu, zwalczając jednocześnie politykę następców Brianda i pakt sowiecko-francuski.

Po ostatniej klęsce wyborczej i objęciu władzy przez Leona Bluma prezesa partji narodowo-popularnej wytrwale szkaluje rząd frontu ludowego, dążąc do zniweczenia jego poczynań wszelkimi środkami.

— Jaki jest sąd pański o możliwości wybuchu wojny w Europie?

— Trudno zaprzeczyć, że Europa znajduje się dziś na płacych się drewnach. Wystarczy lekki wiew, by rozniecić ogień. Wtedy wszyscy będziemy zgubieni. Wydaje mi się, że ten POWIEW PRZYJŚĆ MOŻE ZE STRONY NIEMIEC. Kraj ten doprowadzony został nie tylko do stanu wrzenia, ale — co ważniejsze — wpadł w głęboką depresję, tak pod względem gospodarczym, jak i finansowym. I trudno tu właściwie skonkretyzować czy pierwsze wynika z drugiego, czy vice versa. PERSPEKTYWA WOJNY JEST ZAWSZE GROźNIEJSZA DLA TYCH PAŃSTW, KTÓRE MAJĄ COŚ DO STRACENIA. Kto zaś nie stracić nie może, ten jest gotów do wszelkich czynów. Ta świadomość niepokoi nas dzisiaj bardziej, niż dotychczas, a to ze względu na przemiany, jakie nastąpiły u nas we Francji. Rząd, który objął w kraju władzę, może zupełnie biernie zresztą podsycać apetyty Niemiec i zachęcać je do wzmożenia wobec nas agresywności. NASZA SŁABOŚĆ MOŻE BYĆ WYKORZYSTANA przez tych, których nasza moc narodowa w oczy kole. Oto jest mój punkt widzenia.

— Jak mam zrozumieć tę słabość Francji? Na czym ona polega?

— RZĄD FRONTU LUDOWEGO OSŁABIA FRANCJĘ. Kompromituje ją. Nowe władze mają przed sobą szereg kapitalnych problemów do rozwiązania. Czy podolają? Na porządku dziennym stoją zagadnienia wewnętrzne — polityczne oraz żywotne kwestje zagraniczne.

NASZE SFERY RZĄDOWE LANSUJĄ IDEE ROZBROJENIOWE. ŚMIESZNE I TRAGICZNE! Niczego nasza lewica nie nauczyła się z wydarzeń przeszłości. Wierzyła w szczere intencje Stresemanna i Brüninga, głosiła zaniechanie zbrojeń. Niechaj przemówią fakty. Niemcy rozpalili nastroje nacjonalistycznie zaboreze, rozkołysały idee rewindykacyjne; ZBROJĄ SIĘ PO USZY. A my? Mamy się rozbroić... To zakrawa na typowy paradoks. My jesteśmy przeciwni pacyfistycznej iluzji rozbrojenia, bo my widzimy, co przygotowuje nasz przeciwnik. Tego nasza lewica zdaje się nie spozstrzegać... Hejz musieliśmy walczyć o wzmocnienie naszych granic! NASI PRZECIWNICY PARLAMENTARNI ODMAWIALI NAM KREDYTÓW NA FORTYFIKACJE. Od nas wyszła idea tak zwanej dziś linii Maginota. My ją zrealizowaliśmy i nasza przeszłość upoważnia nas do wydłużenia tej linii na przyszłość. Chcemy bronić naszych granic przed wrogiem i chcemy w kraju mieć WŁADZĘ SILNĄ I AUTORYTARNĄ, któraby wprowadziła ład i porządek.

Któż jest winien zbrojeń w Niemczech, jeśli nie nasza lewica, która je tolerowała, lansując równocześnie systematyczne rozbrojenie we Francji?...

Nie zapominamy tych błędów naszych przeciwników partyjnych, ich wystąpienie przeciwko armji i moralności narodowego państwa. Oni ZBYT WIELE PRZYRZEKAJĄ WOLNOŚCI I POKOJU w czasie, gdy grozi sytuacja, wzmaga się intensywnie. Zarzucają nam, że nie idziemy z duchem czasu. Czyż nasz upór przy utrzymaniu zbrojeń znaczy, że nie chcemy reform w kraju?! Obrona starego porządku nie utożsamia się ze ślepym zachowaniem wszystkiego, co było. Bronić ładu wewnętrznego, zachować godność narodową — to znaczy bronić ojczyzny. Dziś jest ona zagrożo-

na więcej, niż dotychczas. I dlatego NIE CZAS TERAZ NA SZERMOWANIE HASŁAMI PACYFISTYCZNYMI, bo trzeba zreorganizować obronę narodową, rozwinąć lotnictwo, zbroić armję i być przygotowanym.

Ale to jeszcze nie wystarczy. Winniśmy SZUKAĆ SPRZYMIERZENIA WŚRÓD DAWNYCH NASZYCH PRZYJACIÓŁ, przy pomocy których wyszliśmy zwycięsko z wojny 1914 roku. Winniśmy stłumić hasła lewicy, głoszącej utrzymanie sankcji wobec Italji. Należy WRÓCIĆ DO PRZYMIERZA Z WŁOCHAMI, WZMOCNIĆ PRZYJAŹŃ Z MAŁĄ ENTENTĄ I TURCJĄ, UZDROWIĆ STOSUNKI Z POLSKĄ, KTÓRĄ RZĄDY NASZE POPRZEDNIE WTRACIŁY W RAMIONA HITLERA.

Żałujemy niezmiernie wiążących stłuskunków polsko-niemieckich. Ale i my w pewnej mierze ponosimy za ten stan rzeczy odpowiedzialność. W Polsce istniały przychylnie nam nastroje, gdy wdzięczność dla Francji była jeszcze świeża. Tych nastrojów nie podtrzymałmy. To też DOKONAŁA SIĘ PRZYKRA DLA NAS EWOLUCJA W POLITYCZNEJ MENTALNOŚCI POLSKI, która, zdaniem mojem, zaprowadzić może na zgora niebezpieczne tory.

Poza możliwością konfliktu w Europie widzę inny punkt zapalny, który atoli znajduje się poza kontynentem, niemniej grozi wojną w Europie. TO SĄ CHINY. Dwa imperjalizmy toczą o nie bój: Japonja i Bosja Sowiecka. Zarówno Mandżurja, jak i Mongolja, są dobrymi kaskami dla tych dwóch rządów. Trudno sobie wyobrazić, aby płomienie z dalekiego Wschodu nie przeniosły się w pewnej chwili na teren kontynentu. WIATRY SPRZYJAJĄCE ZNAJDUJĄ ŹRÓDŁO W PAKCIE FRANCO-SOWIECKIM.

Ten aljans szkodliwy dla nas jest i z innych jeszcze względów. Z. S. R. R. wykorzystuje bowiem niezgodę niemiecko-francuską, wpływając ujemnie na nasze wewnętrzne życie społeczne. CZYŻ DOJŚCIE DO WŁADZY FRONTU LUDOWEGO W NASZYM KRAJU NIE BYŁO DZIEŁEM KOMINTERNU?... Tyrania bolszewicka doprowadziła w Rosji do kryzysu instytucji rodziny, do kryzysu obyczajowej moralności, dziś rozpościera swe wpływy na inne kraje. Nasze rozluźnienie narodowe — to główny atut, który wygrywają Niemcy. NASZA SŁABOŚĆ — TO NIEBEZPIECZEŃSTWO DLA EUROPY, BO FRANCJA STANOWI KLUCZ JEJ POKOJU.

Z LIGĄ NARODÓW NIE CHCEMY ZERWAĆ, ALE TEŻ I LICZYĆ NA NIĄ NIE MOŻEMY. Ta instytucja jest niezdolna do pozytywnych czynów.

Mistyka frontu ludowego jest eksploatowana przez niebezpieczne dla ładu społecznego elementy. Oto mamy fale strajków, która zalewa całą Francję. Złota era, obiecana przez socjalistów i komunistów, sprawiła, że SZEROKIE MASY LUDOWE OPANOWUJE ZANIE POKOJENIE. Niecierpliwi się lud. Żąda realizacji gloszonych hasel. Maluczko, a niewiara i brak zaufania do rządu przyobleka się w wyraźne tory. Zainstalowani w gabinetach ministerjalnych wprowadzają reformy społeczne, zapominając o tem, że należy PRZEDWZYSTKIEM USPOKOIĆ TYCH MANIFESTANTÓW, którzy wykorzystują zwycięstwo lewicy na swój własny sposób. Oto jest błąd socjalny Francji. Strajkujący otrzymują podwyżki, czemu doli bezrobotnych nie polepsza. 40-GODZINNY TYDZIEŃ PRACY SPRAWI, ŻE FRANCJA STRA-

CI EKONOMICZNE POZYCJE, które do tychczas zachowywała w dziedzinie eksportu zagranicznego. W konsekwencji bezrobocie wzrośnie. Autorzy nowych reform socjalnych mylą się srodze, sądząc, że proletarijat podniesie głowę. Wręcz przeciwnie. Podzieli się onna dwie części, z których JEDNĄ UTWORZĄ PRACUJĄCY, NIEZADOWOLENI EGOIŚCI, A DRUGĄ: BEZROBOTNI. Wspólny sztafandar tych obu grup niebawem zaniknie.

Drugim błędem naszego rządu jest mniemanie, jakoby wprowadzone reformy miały być korzystne dla uboższych sfer. Co widzimy? DROŻYZNA ROŚNIE. Produkty pierwszej potrzeby zwyżkowały. Kto na tem zyskuje? Lud?... Nie! To ZAMOŻNI KUPCY NAPEŁNIAJĄ SWOJE KIESY. „Niech bogaci płacą!” — wola lewicy, a tymczasem bogaci powiększają swoje majątki, a lud płaci. A więc mamy rezultat odwrotny.

Wydaje się zagranicy, że Francja postąpiła krok naprzód. Mylnie przypuszczanie. KRAJ NASZ ZBOCZYŁ CHWILOWO ZE SWEJ DROGI, wkraczając na błędne ścieżki bolszewizacji, której pierwsza faza rozgrywa się w dniu dzisiejszym. Jeśli nie nastąpi u nas reakcja przeciwko smutnym skutkom dzieła III Międzynarodówki, to JUTRO WŁAŚCI CIELE DOMÓW PRZESTANĄ RZĄDZIĆ SWĄ WŁASNOŚCIĄ PRYWATNĄ, PRACOWNICY PRZEDSIĘBIORSTW WYRZUCĄ NA BRUK SWYCH SZEFÓW; zniknie własność, swoboda i wolność. Nastąpi bezład i anarchja.

— Jak pan podejmuje walkę z tymi objawami?

— My mamy zimną krew. Nie chcemy podburzać przeciw rządowi, bo za nadto cenimy krew naszych braci. Nie prowokujemy incydentów. Spokojnie, stopniowo otworzymy oczy tym wszystkim, którzy dali je sobie zamydląć. Chcemy bronić wolności narodowej i nie dopuścimy do tego, by gwałcono sumienie narodu. Nie pozwolimy naszemu krajowi, by po 20 latach od chwili wspólnych zwycięstw pod Verdun był RZĄDZONY POD DYKTANDEM AGITATORÓW OBCYCH PAŃSTW. Nie chcemy fermentu i życia naszego nie damy zanarchizować.

Nasza polityka wewnętrzna polegać winna na uzdrowieniu i zaktywizowaniu gospodarki przez: REWALORYZACJĘ PRODUKTÓW ROLNYCH; PRZEZ ROZSĄDNY SYSTEM CELNY, KTÓRY POZWOLI NAM BRONIĆ NASZYCH RYNKÓW; PRZEZ OBRONĘ MONETY; PRZEZ WALKĘ Z KŁESKĄ BEZROBOCIĄ; PRZEZ UZDROWIENIE ŻYCIA POLITYCZNEGO I PARLAMENTARNEGO. To jest nasz program.

Tradycja Francji świadczy, że w chwilach groźnych kraj nasz jednoczył się narodowo, umacniał swe pozycje narodowe, konsolidował swe siły. I dziś nadziei tej nie tracimy. Będziemy kontynuować naszą pokojową politykę wobec zagranicy. Nie staniemy się terenem, na którym grać będą obce wpływy; w obliczu groźnego wroga zementujemy się narodo. Wierzymy w zmysł patriotyczny Francji. Gdy skupimy się znowu, być może wróg nasz namyśli się przed powzięciem ostatecznej decyzji i przeryzy zgubne dla niego konsekwencje. Silna, zjednoczona narodo Francja, uniknąć może zbliżającego się kataklizmu i straszliwej konflagracji. I tylko taka Francja zabezpieczyć zdoła pokój w Europie.

(Ankieta przeprowadza
PIERZY HALAMSKI).

Wycieczki do:

JUGOSŁAWII
RUMUNJI
BUŁGARJI
TURCJI

z możliwością skracania lub przedłużenia pobytu

RYCZAŁTY INDYWIDUALNE

w Czechosłowacji
Austrii
Jugosławii
Rumunii

Sprzedają akredytyw
kompensacyjnych

ORBIS, Piotrkowska 18
tel. 249-40

Wódz rebelji w więzieniu krakowskim

przyznał się do wszystkiego, opisując szczegóły napadu na Myślenice

KRAKÓW, 2 7. (Tel. wł.). — Aresztowany inż. Doboszyński po przewiezieniu do Krakowa osadzony został w więzieniu św. Michała i oddany do dyspozycji władz sądowo-sledczych.

Wstępne przesłuchanie aresztowanego przeprowadził jeszcze we wtorek popołudniu prokurator, dr. Klimezyk.

Dalsze przesłuchanie aresztowanego odbywało się w środę w ciągu dnia.

Sledztwo prowadzi prok. dr. Klimezyk oraz sędzia śledczy Zacharski.

Inż. Doboszyński jest zdrowy, a tylko znać na nim jeszcze ślady ucieczki, przebytej w ciągu ostatniego tygodnia.

Rana prawego stawu dłoniowego, pochodząca z przestrzelenia kulą rewolwerową, nie jest niebezpieczną i goi się dobrze.

Władze sądowe zezwoliły aresztowanemu na korzystanie z wiktów, przesyłanego przez rodzinę.

Do tej pory, ze względu na fochące się sledztwo, do inż. Doboszyńskiego nie dopuszczono nikogo z najbliższej rodziny.

PRZESŁUCHANY NIE WYPIERA SIĘ NICZEGO I ZEZNAJĄC, OPISUJE SWÓJ CZYN ZE WSZYSTKIMI SZCZEGÓŁAMI.

Jak się okazuje, komendant posterunku w Zawoi, który dokonał aresztowania inż. Doboszyńskiego, zaskoczył go zmiennacka.

Inż. Doboszyński spał w zasłoniętych łóżkach i zbudził się dopiero na odgłos rozgarnianych galezi.

W pierwszej chwili nie orjentował się w sytuacji i dopiero widząc zbliżającego się stróża bezpieczeństwa usiłował ucieknąć.

Pościg za współtowarzyszami Doboszyńskiego trwa dalej. Organy bezpieczeństwa woj. krakowskiego ujęły przedwczoraj i wczoraj dalszych 13 uczestników, odstawiły ich do Krakowa, gdzie byli przesłuchani przez prokuratora dr. Klimeczaka.

Obrony Doboszyńskiego oprócz mec. Stypułkowskiego

podjął się również mec. Pozowski z Krakowa.

Herszt i 9 narodowców

„Kurjer Poznański” donosi, że w schronisku na Starych Wierchach, gdzie przed kilkoma dniami bawił Doboszyński ze swoim oddziałem, wpisał

on do książki schroniska pod rubryką: „Kto”:

— Inż. A. Doboszyński z 9 narodowcami.

Natomiast w rubryce: „Cel wycieczki”:

— W WALCE O WIELKĄ POLSKĘ...

Pozatem wpisana jest uwaga, że zostaje winien kilka złotych, które zwróci, jak tylko będzie mógł.

Nieskłony do zwierzeń gospodarz schroniska opowiadał, że Doboszyński przybył do schroniska ze swymi ludźmi, wystawił wartę, kazał dać jeść

i po kilku godzinach odszedł z lasy.

Wszyscy członkowie oddziału byli uzbrojeni.

Wszelkie pogłoski o tem, że koby Doboszyński miał prywatne porachunki ze starostą myślenickim, nie odpowiadają prawdzie.

Sprawa Gdańska na forum Genewy

Konferencja wysokiego komisarza ligi z ministrem Beckiem i lordem Edenem

Prywatne posiedzenie rady ligi poświęcone było W. Miastu

GENEWA, 2 7. (PAT.). — Wysoki komisarz ligi narodów w Gdańsku Lester przybył wczoraj wiecz. do Genewy i

natychmiast nawiązał kontakt z zainteresowanymi w sprawie Gdańska czynnikami ligi. Dziś przed południem prze-

wodniczący rady i referent Gdańska w radzie ligi, min. Eden odbył z wysokim komisarzem ligi Lesterem dłuższą na

radę, w której uczestniczył także minister Beck.

Min. Eden konferował min. Beckiem w sprawie Gdańska również i wczoraj.

Sprawa Gdańska wywołała w Genewie w chwili obecnej największe zainteresowanie.

Po naradach, jakie odbywały się w godzinach przedpołudniowych w gmachu zgromadzeń ligi pomiędzy wysokim komisarzem ligi w Gdańsku Lesterem a Edenem, Lesterem min. Beckiem, zdecydowano że o godz. 6.30 popołudniu odbędzie się tajne posiedzenie rady ligi, na którym ustalona zostanie dalsza procedura sprawy Gdańska.

Prywatne posiedzenie rady ligi narodów, odbyte dziś popołudniu, postanowiło umieścić zagadnienie położenia w Gdańsku na porządku dziennym obecnej sesji rady i w tym celu odbędzie się zapewne w sobotę posiedzenie publiczne rady.

Prezydent senatu Greiser i wiadomiony został o decyzji rady i przyjazd jego do Genewy jest spodziewany.

Za podstawę dla rezolucji jaką ewentualnie uchwalą w sobotę, służyć będzie sprawozdanie o sytuacji w Gdańsku, opracowane przez wysokiego komisarza ligi Lestera. Sprawozdanie to streszcza zresztą już z prasy wypadki.

Wznowienie pieniężnego ruchu pocztowego z Gdańskiem

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje: Dowiadujemy się, że wydano zarządzenie o wznowieniu pieniężnego ruchu pocztowego między Polską a wolnym miastem Gdańskiem.

Polska musi zabrać głos

i odpowiednio zareagować na wystąpienia gauleitera gdańskiego

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Z Gdańska donoszą nam: Z targu pomiędzy p. Forsterem i p. Greiserem, który przybrał bardzo groteskowe formy, obecnie z okazji incydentu z komendantem krążownika „Leipzig”, budzi tu w dalszym ciągu wielkie podniecenie.

Jak mówią gauleiterowi gdańskiemu p. Forsterowi ostatni za targ był nieodzownie potrzebny dla całkowitego złamania nadwyrężonej już konstytucji gdań-

skiej.

Oczywiście p. Forster nie czyni nic na własną rękę. Ma on dostęp do czynników mia-rodajnych partji w Berlinie i właśnie jako gauleiter jest nadzorcą konstytucyjnego prezydenta senatu Wolnego Miasta.

Prezydent Greiser rozumie, że próba obalenia wysokiego komisarza ligi, którego kadencja upływa w końcu 1937 roku, może poważnie zachwiać równowagę, wytworzoną przez obecny układ stosunków pomiędzy Gdań-

skiem, Polską i Genewą.

Greiser podobno bronil się w Berlinie przeciwko akcji Forstera.

Poważnym a decydującym czynnikiem w rozwoju zatargu może się okazać stanowisko Polski, która nie może być obojętna w wypadku, gdyby stwierdzono, że czynniki niemieckie chcą kontynuować akcję przeciwko lidze narodów wówczas, kiedy do ligi należy opieka nad Gdańskiem, w którym interesy polskie są duże i żywotne.

Przyjaźń niemiecka w praktyce

Nie płacą zaległości za tranzyt i bojkotują koleje polskie

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Z Gdańska donoszą, że w ostatnich dniach czerwca linje okrętowe niemieckie w Prusach Wschodnich uruchomiły stałą komunikację między Prusami Wschodnimi a portami Rzeszy niemieckiej przez okręty, które zatrzymują się po drodze w Gdańsku i Sopotach.

Statki te zawsze wypełnione są po brzegi publicznością niemiecką.

Jednocześnie prowadzi się w całych Niemczech, a w Prusach Wschodnich specjalną propagandę za korzystaniem z komunikacji morskiej i unikaniem podróży koleją przez terytorjum pol-

Sanckje antywłoskie oficjalnie zniesione przez Polskę

WARSZAWA, 2 lipca. (PAT.) Dziś wyszedł z druku „Dziennik Ustaw” Rzeczypospolitej Polskiej, zawierający tekst rozporządzenia rady ministrów z dnia 27 czerwca r. b., znoszącego zarządzenia sankcyjne w stosunku do Włoch.

Ulotka propagandowa podkreśla, że przy podróży statkiem ani jeden fenig nie trafia do obcej kieszeni i że wobec tego korzystanie z tej komunikacji jest nakazem patriotycznym.

Jednocześnie sprawa zaległości za tranzyt kolejowy Niemiec przez Pomorze, dotychczas nie uregulowana należycie, wzięła się ponownie, przyczem Niemcy kwestjonują ustaloną już poprzednio sumę należności zaległych.

Generalowa Sosnkowska ranna w katastrofie kolejowej na linii Warszawa-Poznań

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

W katastrofie kolejowej na stacji Gutkowy na linii Warszawa — Poznań wśród kontuzjowanych jest między innymi pani generalowa Sosnkowska.

Ministerstwo komunikacji wysłało na miejsce specjalną komisję śledczą, która ma mie-

dzi innemi ustalić winę nie przedzenia personelu kolejowego o zmianie rozkładu jazdy dnia 1 lipca wskutek nowej taryfy expressu Paryż — Warszawa — Moskwa.

Jak wiadomo, brak tej wiadomości spowodował katastrofę.

Żadaj i kupuj wszędzie znaczki Funduszu obrony morskiej

Ekscesy antysemityczne trwają

„Noc trwogi” w Serocku. -Wybite szyby w Płońsku

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

W Serocku miały miejsce zajścia antyżydowskie.

Gdy o zajściach zameldowano na rynkowym posterunku policji, pobitym żydom odpowiedziano: — NIE KRZYCZCIE! PRZECIEŻ JESZCZE WAS NIE ZABIŁO!

Gdy napady nie ustawały, grupa mieszkańców żydowskich udała się po raz wtóry na posterunek, wtedy jednak posterunek już był zamknięty.

Żydzi przeżyli noc trwogi...

Ekscesy antysemityczne wydarzyły się także w Płońsku, gdzie bito żydów, a w mieszkaniach wybijały szyby.

Przed kilkoma dniami odbyła się rozprawa w trybie przyspieszonym w starostwie. Skazano studenta Michała Szupera na 6 dni aresztu.

Sytuacja jest b. napięta. Na dzień dzisiejszy ściągnięto do Płońska wszystkich policję z powiatu.

Agitację antyżydowską ujawniono także w Radomsku, gdzie aresztowany został instruktor Stronnictwa narodowego, Józefat Styński.

Demonstracyjna głodówka bezrobotnych w Zd. Woli

ZDUŃSKA WOLA. W dniu dzisiejszym grupa bezrobotnych po interwencji w biurze pośrednictwa pracy, gdzie 10 osób zostało do robót sezonowych przyjętych, udała się pod magistrat, gdzie na ulicy i podwórzu rozłożyła się na bruk, zapowiadając demonstracyjną głodówkę.

Demonstracja ma przebieg spokojny.

Ważne dni w Genewie



Delbos, Avenol i Blum odbywają konferencję pod gołem niebem.

Angielsko-francuskie demarche

zmusi Hitlera do odpowiedzi na kwestjonariusz angielski

LONDYN, 27. (Tel. wł.) — Według wiadomości z kół zbliżonych do rządu, bezpośrednio po zamknięciu ligi nastąpi wspólne demarche angielsko-francuskie, którego celem będzie skłonienie rządu niemieckiego do udzielenia odpowie-

dzi na kwestjonariusz angielski, bez czego rokowania o pakt zachodnio-europejski nie będą mogły się rozpocząć.

O ile rząd niemiecki nie udzieli odpowiedzi w najbliższym czasie, odbędzie się konferencja angielsko-francu-

ska - belgijska ewentualnie z udziałem Włoch, na której cztery te mocarstwa locarneńskie zadecydują o dalszych krokach, zmierzających do wzmocnienia bezpieczeństwa Europy za chodniej.

Drugi proces N. S. D. A. B.

51 oskarżonych stanie przed sądem w końcu bieżącego miesiąca

KATOWICE, 27. (Tel. własny „Głosu Porannego”) — Władze sądowo-śledcze zakończyły dochodzenie w nowej wielkiej sprawie politycznej o działalność potajemnych jacejek hitlerowskich na Górnym Śląsku.

Decyzją sędziego śledczego dla spraw wyjątkowego znaczenia postawiono tym razem w stan oskar-

żenia 51 osób pod zarzutem uprawiania wywrotowej działalności i przynależności do rozwiązanej przez władze „National Sozialistische Deutsche Arbeiter Bewegung”.

Za 5 ma członkami NSDAB. rozslano listy gończe, gdyż zgolali oni uciec do Bytomia, na niemiecką stronę granicy.

Do sporządzenia aktu oskarżenia w drugim procesie hitlerowców śląskich przystąpił prokurator Początek, który oskarżał w wielkiej sprawie 113 członków NSDAB. Nowy proces NSDAB wyznaczony ma być na koniec lipca.

KATOWICE, 27. (PAT) — Sąd okręgowy w Katowicach na niejaw-

Wylosowane bony funduszu inwestycyjnego

WARSZAWA, 27. (PAT) — Urząd długów państwa komunikuje, że w dniu 2 lipca 1936 roku wylosowane zostały do umorzenia bony funduszu inwestycyjnego, oznaczone numerami: 1295, 1369, 1642, 15430, 18251, 34182 i 38705.

Nareszcie trochę chłodniej

Przewidywany przebieg pogody do południa dnia dzisiejszego: Przejściowy wzrost zachmurzenia z przelotnymi deszczami lub burzą. Lekki spadek temperatury. Umiarkowane wiatry południowe i południowo-zachodnie.

Czy wiecie, że...

...w miasteczku Oberwarth (Karyntja) została zamordowana 59-letnia Klara Liszt, krewna znakomitego muzyka.

...nad Styryją i Karyntją przeciągnęła gwałtowna burza. 6 osób zginęło od piorunów.

...samochód ciężarowy, wiozący orkiestrę wojskową do Magdeburga zderzył się w pełnym biegu z drugim samochodem i wywrócił się. 4-ch członków orkiestry zostało zabitych na miejscu, 6-ciu odniosło ciężkie rany, a kilkunastu — lżejsze.

...w czasie gwałtownej burzy w Richmond. autobus pasażerski zwałił się do przepaści. Jeden z pasażerów został zabity na miejscu, a 20-tu odniosło ciężkie rany.

...w południowym Teksasie gwałtowne burze spowodowały wylanie rzek. W wazbranych falach znalazło śmierć 12 osób.

...w Wirginji spadł z mostu autobus przepelziony pasażerami. 5 osób zostało zabitych, a 28 ciężko rannych.

...meksykańskie wojska rządowe odzyskały dziś władzę nad miastem Merida, po krwawej ułarcze ze strejkującymi szoferami autobusów i taksówek, którzy się połączyli z anarchistycznymi żywiołami miasta. 13 osób zostało zabitych, wiele osób jest ciężko i lżej rannych.

Henryk Ford



amerykański król samochodowy został mianowany przez uniwersytet w Michiganie doktorem inżynierji honoris causa.

Bez zainteresowania

debatowano wczoraj w Genewie

GENEWA, 27. (Tel. własny „Głosu Porannego”) — Wczorajsze posiedzenie ligi nie wzbudziło zainteresowania. Toczyło się ono doła zagadnienia przyszłości ligi, e zawierało jednak nie konkretnego.

Dziś przemawiać będą jeszcze kilku mówców, poczem ukonstytuują się komitet redakcyjny, złożony

z prezydium zgromadzenia.

Ma on przygotować rezolucję w następujących sprawach: 1) zniesienia sankcji, 2) nieuznania aneksji i reformy ligi.

Po uchwaleniu rezolucji odbędzie się posiedzenie komitetu koordynacyjnego ligi, który ustali procedurę zniesienia sankcji.

Aresztowani dziennikarze opuścili Genewę w ciągu godziny

GENEWA, 2 lipca. (Tel. wł. „Głosu Porannego”) — W dniu wczorajszym zostali wypuszczeni na wolność dziennikarze włoscy. Jednocześnie znano ich do opuszczenia tonu genewskiego.

Wypuszczenie z więzienia napilo po rokowaniach posła włoskiego z radcą związkowym otą.

RZYM, 2 lipca. (Tel. własny) —

Prasa włoska omawia szeroko pobyt dziennikarzy włoskich w więzieniu. M. in. podaje charakterystyczny szczegół, że dziennikarzom kazano opuścić Genewę i zlikwidować wszelkie sprawy w ciągu jednej godziny.

Redaktor „Corriere de la Sera” chociaż mieszka od 6 lat w Genewie, nie mógł nawet na godzinę uzyskać przedłużenia pobytu.

Po łapach i do kafa...

P. premier na inspekcji w kuratorjum

WARSZAWA, 27. (PAT) — W. R. i O. P. p. premier zarządził co następuje: Przerwany zostaje urlop kuratora i wszystkich urzędników kuratorjum. Po tygodniu sprawnego urzędowania i przychodzenia do biura o godz. 8-ej, kurator okręgu szkolnego zamelduje o tem panu premierowi, poczem niezwłocznie rozpocząć będą mogli urlopy urzędnicy kuratorjum.

W porozumieniu z p. ministrem W. R. i O. P. p. premier zarządził co następuje: Przerwany zostaje urlop kuratora i wszystkich urzędników kuratorjum. Po tygodniu sprawnego urzędowania i przychodzenia do biura o godz. 8-ej, kurator okręgu szkolnego zamelduje o tem panu premierowi, poczem niezwłocznie rozpocząć będą mogli urlopy urzędnicy kuratorjum.

Pierwszy polski szybowiec wodny



demonstrowany był na Wiśle przez swego konstruktora

Albo nadmiar, albo nic

Nierównomierność rozmieszczenia kancelarii adwokackich

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Warszawska rada adwokacka przeprowadziła ostatnio badanie ciężkiego położenia pałacu Stry. Stwierdzono, że kancelarie adwokackie są nierównomiernie rozmieszczone. Pod-

czas gdy w Warszawie i w większych miastach jest nadmiar kancelarii adwokackich, jednocześnie w 26 miejscowościach, w tem w wielu miasteczkach w pobliżu stolicy, pomimo istnienia tam sądów grodzkich, niema ani jednego adwokata.

Grzeszolski pisze powieści...

i uczy się w więzieniu obcych języków

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Paweł Grzeszolski, bohater ponurej tragedji trucicielskiej z Sosnowca, okazał się człowiekiem naprawdę uzdolnionym.

Już w czasie procesu, kiedy broniąc się, zadawał pytania świadkom, lub też odpowiadał na pytania sędziów czy prokuratora, można było wyrobić sobie pojęcie o wiedzy tego niezwykłego człowieka, który wiecznie się uczył i studjował.

Długie godziny w więzieniu Grzeszolski postanowił wykorzystywać w swoisty sposób i pogłębić swoją wiedzę. Uczy się on pilnie obcych języków, a jak się okazuje, zajmuje się także literaturą.

W więzieniu ukończył roz-

poczęła jeszcze przed aresztowaniem go powieść p. t. „Opoka Piotrowa”.

Powieść ta osnuta jest na 16 własnych przeżyć.

Rękopis Grzeszolski wręczył swemu obrońcy, adw. Hofmoki - Ostrowskiemu, aby ten zajął się jej wydaniem.

Kilku warszawskich wydawców wyraziło chęć nabycia powieści na własność, ofiarując za nią podobno dużą sumę, Grzeszolski jednak chce wydać powieść na własny koszt, przyczem zapowiedział podobno napisanie dalszych powieści.

Proces apelacyjny Grzeszolskiego odbędzie się prawdopodobnie dopiero po wakacjach.

Podczas ulewnego deszczu



w oryginalny sposób chronieni są żołnierze angielscy, ćwiczący się w strzelaniu do celu.

Dzisiejsze audycje

KONCERT SYMFONICZNY.
W koncercie symfonicznym Polskiego Radja, który odbędzie się o godz. 21.00 usłyszą radiosluchacze utwory Webera, Czajkowskiego, Ravela, oraz utwór współczesnej kompozytorki polskiej — „Sinfonietta” Grażyny Bacewiczówny. Utwory te wykona orkiestra pod dyrekcją Grzegorza Fitelberga. So lista koncertu będzie znana pianistka, Maryla Jonasówna, która wykona koncert fortepianowy D-moll Bacha.

POCZĄTKI P. O. W.

Historja P. O. W., działającej w chwili wybuchu wojny światowej w Warszawie i na terenach zajętych przez wojska rosyjskie, jest, jak do tychczas, bardzo mało znana. Materiał, jaki posiadamy, jest bardzo szczupły, dzięki ściśle przestrzeganej w organizacji konspiracji. Wobec braku dokumentów po ważnym źródłem informacji są relacje działaczy tej organizacji. Szef sztabu warszawskiej komendy P. O. W. w latach 1914 — 1915 i członek komendy naczelnej, Wacław Jędrzejewicz, omówi w kilku odczytach najciekawsze momenty P. O. W. w tych latach. Pierwszy odczyt p. t. „Początki P. O. W. w 1914 r.” nadany zostanie o godz. 16.45.

„KALEJDOSKOP”.

Jak w kalejdoskopie przesuną się przed mikrofonem rzemieślnicy i lud wiejski z rozmaitych stron Polski, ze swymi charakterystycznymi piosenkami w audycji: „Kalejdoskop”, którą nadaje rozgłośnia lwowska o godz. 19.50. Będzie to audycja muzyczna, oparta na motywach „Szopki” M. Konopnickiej z muzyką P. Maszyńskiego. Audycję tę opracowała dla radja Zofia Nawrocka, eliminując z utworu M. Konopnickiej elementy szopkowe, a pozostawiając jedynie motywy czysto ludowe. Udział w audycji wezmą soliści, orkiestra i chóry.

ZNACZNY WZROST LICZBY ABONENTÓW.

Jak wynika ze sporządzonej statystyki, ilość radioabonentów w Łodzi na dzień 1 czerwca r. b. wynosiła 28.170, w miesiącu czerwcu przybyło 906 abonentów radiowych, pod czas gdy w tym czasie ubyło 357, zaś stan na dzień 1 lipca r. b. wynosił 28.719.

Jak nas informują, znaczny wzrost liczby właścicieli aparatów radiowych, mimo okresu letniego kiedy zazwyczaj liczba ich bardzo spada, tłumaczy się ogłoszonym przez Polskie Radio niezwykłym konkursem, który odbywa się w miesiącach czerwcu, lipcu i sierpniu r. b.

Konkurs ten polega na odgadnięciu terminu specjalnej audycji „Polskiego Radja” i przewiduje bardzo cenne nagrody w postaci saniochodów, motocykli, kosztowności, bezpłatnych podróży dookoła świata itp.

Konkurs jest zorganizowany przez Polskie Radio drogą ożywionej propagandy.

SOKOŁOWSKA I SEMPOLIŃSKI.

O godz. 18.15 przed mikrofonem rozgłośnia łódzkiej wystąpi znakomita para artystów rewjowych z teatru letniego „Bagatela” w Łodzi. A mianowicie Janina Sokolowska i Ludwik Sempoliński. Artyści wykonają szereg piosenek z farsy muzycznej p. t. „Szalona Lola”, granej obecnie z wielkim powodzeniem w teatrze letnim. Poza tem Ludwik Sempoliński odśpiewa kilka popularnych piosenek ze swego repertuaru.

Dr. BRAUN
PIOTRKOWSKA 81. Telefon spec. chor. skórnych, wenerycznych i seksualnych przyjm. od 8—1 i od 5—9 wiecz.

**Lekarz domowy opiekunem i doradcą!
Ubezpieczeni muszą być traktowani narówni z pacjentami prywatnymi**

Dużo mówiło się i pisało o obowiązkach lekarza domowego. Na łamach „Głosu Porannego” niejednokrotnie podkreślaliśmy, że obowiązki te nie kończą się na zapisaniu recepty, lub udzieleniu porady, lecz powinny mieć charakter bardziej ciągły, trwały, że powinien istnieć stały kontakt między lekarzem domowym a ubezpieczonym.

Obecnie zakład ubezpieczeń społecznych dostatecznie wyjaśnił tę sprawę i obowiązki, jakie, spoczywają na instytucji lekarzy domowych. M. in. podkreślono, że zespolenie działalności lekarskiej i akcji zapobiegawczej w rękach lekarza domowego wyraża się tem, że jest on obowiązany przeprowadzać akcję profilaktyczną i higieniczną - społeczną w obrębie swego rejonu według wskazań lekarza naczelnego.

Lekarz domowy powinien informować się bezpośrednio, bądź też za pośrednictwem personelu pomocniczego o warunkach domowych, mieszkaniowych i warunkach pracy zgłaszających się chorych, a to celem zebrania odpowiedniego materiału, który stanowiłby podstawę do opracowania właściwego programu akcji profilaktycznej.

W stosunku do chorych lekarz domowy powinien występować w roli dbałego opiekuna, służyć im radą i pomocą, oraz traktować ich narówni z prywatnymi pacjentami.

To ostatnie zdanie jest specjalnie ważne, ponieważ dotąd sprawa ta była przedmiotem skarg ubezpieczonych.

W jednym z ostatnich swych zarządzeń zakład ubezpieczeń społecznych wyjaśnił, czy i o ile przysługuje zasiłek dla karmiących — żonie ubezpieczonego, która odbyła poród przed powstaniem obowiązku ubezpieczenia jej męża.

W tego rodzaju wypadkach, o ile obowiązek ubezpieczenia powstał w ciągu 12 tygodni po porodzie, zasiłek dla karmiących należy się żonie ubezpieczonego od pierwszego dnia, w którym powstał obowiązek ubezpieczenia jej męża.

Zarządzenia tego oczekiwały żony ubezpieczonych od dawna, ponieważ na tle tem dochodziło — niejednokrotnie do sporów i konfliktów.

Według ostatnich obliczeń, na ogólną sumę 65 ubezpieczalni na terenie kraju — 38 ubezpieczalni prowadzi własne apteki, pozostałe zaś korzystają z aptek prywatnych.

Z. T. K. (WÓLCZAŃSKA 35, TEL. 121-53).

Sekretariat towarzystwa przyjmuje zapisy 1) na wycieczki: w dniu 5 lipca — do Podębiny, Rydzynki i okolic, w dniu 18 lipca — 2 sierpnia — na wycieczkę — p. n. „Biegiem Wisły” (zwiedzanie Plocka, Włocławka, Ciechocinka, Torunia, Gdańska, Sopot, Gdyni, półwyspu helskiego, Żarnowca, kaszubskiej Szwejcarji, łącznie z kilkudniowym wypoczynkiem na kolonji Z. T. K. w Kuźnicy nad morzem). 2) na kolonje turystyczno-wypoczynkowe: w Kuźnicy na półwyspie helskim (pełne, otwarte morze, plaża, sąsiedztwo lasów sosnowych), w Druskiénikach (nad Niemnem) lasy, plaża, jeziora, kąpiele), w Zakopanem (Jaszczurówka) oraz w Jamnej k. Jaremcza. Zniżki kolejowe indywidualne. Wyjazdy dowolne. Pokoje 2, 3-osobowe.

Ogółem ubezpieczalni posiadają 83 apteki wobec ogólnej liczby 2017 aptek publicznych i 109 innych (kolejowe, samorządowe i t. p.). Jak widać z tego zestawienia, projekt zlikwidowania aptek ubezpieczalni i korzystania z aptek prywatnych, nie będzie przedstawiał specjalnie wielkich trudności.

Teatr, muzyka i radio

TEATR MIEJSKI.
Dziś i codziennie o godz. 8.30 wiecz. bawić będzie publiczność wesola, kolorytem swoim przypominająca rekordową „Maturę”, niezwykle interesująca komedia Bekeffiego i Stelli „Nieusprawiedliwiona godzina” w reżyserji Konstantego Tatarkiewicza.
W niedzielę o godz. 4-ej „Matura”.

DZISIEJSZY PROGRAM RADJOWY.

- 6.00 Gimnastyka i muzyka z płyt
- 6.50 Muzyka poranna w wykonaniu orkiestry 31 p. S. K.
- 11.00 „Na polską nutę” — koncert z płyt.
- 12.03 „Soprany koloraturowe” — (płyty).
- 12.55 Piosenki w wykonaniu Eugenjusza Bodo (płyty)
- 15.45 Rozmowa z chórami
- 16.00 Muzyka salonowa
- 16.45 „Początki Polskiej Organizacji Wojskowej” (P. O. W.) w 1914 r. — odczyt
- 17.00 Popularne melodie Czajkowskiego w wykonaniu orkiestry kameralnej.
- 18.00 Muzyka z płyt
- 18.15 Fragment z farsy muzycznej „Szalona Lola”.
- 18.50 Biuro studjów rozmawia ze słuchaczami.
- 19.00 „Xenia Grey i Marjan Demar w swoim repertuarze”.
- 19.20 Recital fortepianowy Loli Strażberżanki.
- 19.50 „Kalejdoskop” — audycja popularno-ludowa.
- 20.30 „Most” — opowiadanie z wojny bolszewickiej.
- 20.55 Pogadanka aktualna.
- 21.00 Koncert symfoniczny
- 22.15 Muzyka lekka z kawiarni Ziemiańskiej.

Porwanie... mężatki

Z Warszawy donoszą: Do urzędu prokuratorskiego wpłynęła skarga, złożona przez zamożnego przemysłowca Jakóba G. o porwanie jego żony przez ofiarę hitleryzmu, Szymona Rajchlera.

Rajchler, zamożny przemysłowiec berliński, po przewrocie hitlerowskim osiadł w Warszawie i stał się stałym gościem w domu państwa G.

Po pewnym czasie p. G. zauważył, że wizyty remigranta wywierają wielki wpływ na jego młodą, 25-letnią żonę, Marję.

W czerwcu p. G. wysłał żonę wraz z dzieckiem i boną do Urli. Przed kilku dniami pani G. zniknęła nagle z Urli.

Jak się okazało, Rajchler przyjechał do Urli samochodem i porwał młodą małżonkę przemysłowca.

Wobec braku dokumentów po ważnym źródłem informacji są relacje działaczy tej organizacji. Szef sztabu warszawskiej komendy P. O. W. w latach 1914 — 1915 i członek komendy naczelnej, Wacław Jędrzejewicz, omówi w kilku odczytach najciekawsze momenty P. O. W. w tych latach. Pierwszy odczyt p. t. „Początki P. O. W. w 1914 r.” nadany zostanie o godz. 16.45.

Teatr, muzyka i radio

TEATR MIEJSKI.
Dziś i codziennie o godz. 8.30 wiecz. bawić będzie publiczność wesola, kolorytem swoim przypominająca rekordową „Maturę”, niezwykle interesująca komedia Bekeffiego i Stelli „Nieusprawiedliwiona godzina” w reżyserji Konstantego Tatarkiewicza.
W niedzielę o godz. 4-ej „Matura”.

DZISIEJSZY PROGRAM RADJOWY.

- 6.00 Gimnastyka i muzyka z płyt
- 6.50 Muzyka poranna w wykonaniu orkiestry 31 p. S. K.
- 11.00 „Na polską nutę” — koncert z płyt.
- 12.03 „Soprany koloraturowe” — (płyty).
- 12.55 Piosenki w wykonaniu Eugenjusza Bodo (płyty)
- 15.45 Rozmowa z chórami
- 16.00 Muzyka salonowa
- 16.45 „Początki Polskiej Organizacji Wojskowej” (P. O. W.) w 1914 r. — odczyt
- 17.00 Popularne melodie Czajkowskiego w wykonaniu orkiestry kameralnej.
- 18.00 Muzyka z płyt
- 18.15 Fragment z farsy muzycznej „Szalona Lola”.
- 18.50 Biuro studjów rozmawia ze słuchaczami.
- 19.00 „Xenia Grey i Marjan Demar w swoim repertuarze”.
- 19.20 Recital fortepianowy Loli Strażberżanki.
- 19.50 „Kalejdoskop” — audycja popularno-ludowa.
- 20.30 „Most” — opowiadanie z wojny bolszewickiej.
- 20.55 Pogadanka aktualna.
- 21.00 Koncert symfoniczny
- 22.15 Muzyka lekka z kawiarni Ziemiańskiej.

Porwanie... mężatki

Z Warszawy donoszą: Do urzędu prokuratorskiego wpłynęła skarga, złożona przez zamożnego przemysłowca Jakóba G. o porwanie jego żony przez ofiarę hitleryzmu, Szymona Rajchlera.

Rajchler, zamożny przemysłowiec berliński, po przewrocie hitlerowskim osiadł w Warszawie i stał się stałym gościem w domu państwa G.

Po pewnym czasie p. G. zauważył, że wizyty remigranta wywierają wielki wpływ na jego młodą, 25-letnią żonę, Marję.

W czerwcu p. G. wysłał żonę wraz z dzieckiem i boną do Urli. Przed kilku dniami pani G. zniknęła nagle z Urli.

Jak się okazało, Rajchler przyjechał do Urli samochodem i porwał młodą małżonkę przemysłowca.

Wobec braku dokumentów po ważnym źródłem informacji są relacje działaczy tej organizacji. Szef sztabu warszawskiej komendy P. O. W. w latach 1914 — 1915 i członek komendy naczelnej, Wacław Jędrzejewicz, omówi w kilku odczytach najciekawsze momenty P. O. W. w tych latach. Pierwszy odczyt p. t. „Początki P. O. W. w 1914 r.” nadany zostanie o godz. 16.45.

Teatr, muzyka i radio

TEATR MIEJSKI.
Dziś i codziennie o godz. 8.30 wiecz. bawić będzie publiczność wesola, kolorytem swoim przypominająca rekordową „Maturę”, niezwykle interesująca komedia Bekeffiego i Stelli „Nieusprawiedliwiona godzina” w reżyserji Konstantego Tatarkiewicza.
W niedzielę o godz. 4-ej „Matura”.

DZISIEJSZY PROGRAM RADJOWY.

- 6.00 Gimnastyka i muzyka z płyt
- 6.50 Muzyka poranna w wykonaniu orkiestry 31 p. S. K.
- 11.00 „Na polską nutę” — koncert z płyt.
- 12.03 „Soprany koloraturowe” — (płyty).
- 12.55 Piosenki w wykonaniu Eugenjusza Bodo (płyty)
- 15.45 Rozmowa z chórami
- 16.00 Muzyka salonowa
- 16.45 „Początki Polskiej Organizacji Wojskowej” (P. O. W.) w 1914 r. — odczyt
- 17.00 Popularne melodie Czajkowskiego w wykonaniu orkiestry kameralnej.
- 18.00 Muzyka z płyt
- 18.15 Fragment z farsy muzycznej „Szalona Lola”.
- 18.50 Biuro studjów rozmawia ze słuchaczami.
- 19.00 „Xenia Grey i Marjan Demar w swoim repertuarze”.
- 19.20 Recital fortepianowy Loli Strażberżanki.
- 19.50 „Kalejdoskop” — audycja popularno-ludowa.
- 20.30 „Most” — opowiadanie z wojny bolszewickiej.
- 20.55 Pogadanka aktualna.
- 21.00 Koncert symfoniczny
- 22.15 Muzyka lekka z kawiarni Ziemiańskiej.

Porwanie... mężatki

Z Warszawy donoszą: Do urzędu prokuratorskiego wpłynęła skarga, złożona przez zamożnego przemysłowca Jakóba G. o porwanie jego żony przez ofiarę hitleryzmu, Szymona Rajchlera.

Rajchler, zamożny przemysłowiec berliński, po przewrocie hitlerowskim osiadł w Warszawie i stał się stałym gościem w domu państwa G.

Po pewnym czasie p. G. zauważył, że wizyty remigranta wywierają wielki wpływ na jego młodą, 25-letnią żonę, Marję.

W czerwcu p. G. wysłał żonę wraz z dzieckiem i boną do Urli. Przed kilku dniami pani G. zniknęła nagle z Urli.

Jak się okazało, Rajchler przyjechał do Urli samochodem i porwał młodą małżonkę przemysłowca.

Wobec braku dokumentów po ważnym źródłem informacji są relacje działaczy tej organizacji. Szef sztabu warszawskiej komendy P. O. W. w latach 1914 — 1915 i członek komendy naczelnej, Wacław Jędrzejewicz, omówi w kilku odczytach najciekawsze momenty P. O. W. w tych latach. Pierwszy odczyt p. t. „Początki P. O. W. w 1914 r.” nadany zostanie o godz. 16.45.

Teatr, muzyka i radio

TEATR MIEJSKI.
Dziś i codziennie o godz. 8.30 wiecz. bawić będzie publiczność wesola, kolorytem swoim przypominająca rekordową „Maturę”, niezwykle interesująca komedia Bekeffiego i Stelli „Nieusprawiedliwiona godzina” w reżyserji Konstantego Tatarkiewicza.
W niedzielę o godz. 4-ej „Matura”.

DZISIEJSZY PROGRAM RADJOWY.

- 6.00 Gimnastyka i muzyka z płyt
- 6.50 Muzyka poranna w wykonaniu orkiestry 31 p. S. K.
- 11.00 „Na polską nutę” — koncert z płyt.
- 12.03 „Soprany koloraturowe” — (płyty).
- 12.55 Piosenki w wykonaniu Eugenjusza Bodo (płyty)
- 15.45 Rozmowa z chórami
- 16.00 Muzyka salonowa
- 16.45 „Początki Polskiej Organizacji Wojskowej” (P. O. W.) w 1914 r. — odczyt
- 17.00 Popularne melodie Czajkowskiego w wykonaniu orkiestry kameralnej.
- 18.00 Muzyka z płyt
- 18.15 Fragment z farsy muzycznej „Szalona Lola”.
- 18.50 Biuro studjów rozmawia ze słuchaczami.
- 19.00 „Xenia Grey i Marjan Demar w swoim repertuarze”.
- 19.20 Recital fortepianowy Loli Strażberżanki.
- 19.50 „Kalejdoskop” — audycja popularno-ludowa.
- 20.30 „Most” — opowiadanie z wojny bolszewickiej.
- 20.55 Pogadanka aktualna.
- 21.00 Koncert symfoniczny
- 22.15 Muzyka lekka z kawiarni Ziemiańskiej.

Porwanie... mężatki

Z Warszawy donoszą: Do urzędu prokuratorskiego wpłynęła skarga, złożona przez zamożnego przemysłowca Jakóba G. o porwanie jego żony przez ofiarę hitleryzmu, Szymona Rajchlera.

Rajchler, zamożny przemysłowiec berliński, po przewrocie hitlerowskim osiadł w Warszawie i stał się stałym gościem w domu państwa G.

Po pewnym czasie p. G. zauważył, że wizyty remigranta wywierają wielki wpływ na jego młodą, 25-letnią żonę, Marję.

W czerwcu p. G. wysłał żonę wraz z dzieckiem i boną do Urli. Przed kilku dniami pani G. zniknęła nagle z Urli.

Jak się okazało, Rajchler przyjechał do Urli samochodem i porwał młodą małżonkę przemysłowca.

Wobec braku dokumentów po ważnym źródłem informacji są relacje działaczy tej organizacji. Szef sztabu warszawskiej komendy P. O. W. w latach 1914 — 1915 i członek komendy naczelnej, Wacław Jędrzejewicz, omówi w kilku odczytach najciekawsze momenty P. O. W. w tych latach. Pierwszy odczyt p. t. „Początki P. O. W. w 1914 r.” nadany zostanie o godz. 16.45.

Teatr, muzyka i radio

TEATR MIEJSKI.
Dziś i codziennie o godz. 8.30 wiecz. bawić będzie publiczność wesola, kolorytem swoim przypominająca rekordową „Maturę”, niezwykle interesująca komedia Bekeffiego i Stelli „Nieusprawiedliwiona godzina” w reżyserji Konstantego Tatarkiewicza.
W niedzielę o godz. 4-ej „Matura”.

DZISIEJSZY PROGRAM RADJOWY.

- 6.00 Gimnastyka i muzyka z płyt
- 6.50 Muzyka poranna w wykonaniu orkiestry 31 p. S. K.
- 11.00 „Na polską nutę” — koncert z płyt.
- 12.03 „Soprany koloraturowe” — (płyty).
- 12.55 Piosenki w wykonaniu Eugenjusza Bodo (płyty)
- 15.45 Rozmowa z chórami
- 16.00 Muzyka salonowa
- 16.45 „Początki Polskiej Organizacji Wojskowej” (P. O. W.) w 1914 r. — odczyt
- 17.00 Popularne melodie Czajkowskiego w wykonaniu orkiestry kameralnej.
- 18.00 Muzyka z płyt
- 18.15 Fragment z farsy muzycznej „Szalona Lola”.
- 18.50 Biuro studjów rozmawia ze słuchaczami.
- 19.00 „Xenia Grey i Marjan Demar w swoim repertuarze”.
- 19.20 Recital fortepianowy Loli Strażberżanki.
- 19.50 „Kalejdoskop” — audycja popularno-ludowa.
- 20.30 „Most” — opowiadanie z wojny bolszewickiej.
- 20.55 Pogadanka aktualna.
- 21.00 Koncert symfoniczny
- 22.15 Muzyka lekka z kawiarni Ziemiańskiej.

Porwanie... mężatki

Z Warszawy donoszą: Do urzędu prokuratorskiego wpłynęła skarga, złożona przez zamożnego przemysłowca Jakóba G. o porwanie jego żony przez ofiarę hitleryzmu, Szymona Rajchlera.

Rajchler, zamożny przemysłowiec berliński, po przewrocie hitlerowskim osiadł w Warszawie i stał się stałym gościem w domu państwa G.

Po pewnym czasie p. G. zauważył, że wizyty remigranta wywierają wielki wpływ na jego młodą, 25-letnią żonę, Marję.

W czerwcu p. G. wysłał żonę wraz z dzieckiem i boną do Urli. Przed kilku dniami pani G. zniknęła nagle z Urli.

Jak się okazało, Rajchler przyjechał do Urli samochodem i porwał młodą małżonkę przemysłowca.

Wobec braku dokumentów po ważnym źródłem informacji są relacje działaczy tej organizacji. Szef sztabu warszawskiej komendy P. O. W. w latach 1914 — 1915 i członek komendy naczelnej, Wacław Jędrzejewicz, omówi w kilku odczytach najciekawsze momenty P. O. W. w tych latach. Pierwszy odczyt p. t. „Początki P. O. W. w 1914 r.” nadany zostanie o godz. 16.45.

Teatr, muzyka i radio

TEATR MIEJSKI.
Dziś i codziennie o godz. 8.30 wiecz. bawić będzie publiczność wesola, kolorytem swoim przypominająca rekordową „Maturę”, niezwykle interesująca komedia Bekeffiego i Stelli „Nieusprawiedliwiona godzina” w reżyserji Konstantego Tatarkiewicza.
W niedzielę o godz. 4-ej „Matura”.

DZISIEJSZY PROGRAM RADJOWY.

- 6.00 Gimnastyka i muzyka z płyt
- 6.50 Muzyka poranna w wykonaniu orkiestry 31 p. S. K.
- 11.00 „Na polską nutę” — koncert z płyt.
- 12.03 „Soprany koloraturowe” — (płyty).
- 12.55 Piosenki w wykonaniu Eugenjusza Bodo (płyty)
- 15.45 Rozmowa z chórami
- 16.00 Muzyka salonowa
- 16.45 „Początki Polskiej Organizacji Wojskowej” (P. O. W.) w 1914 r. — odczyt
- 17.00 Popularne melodie Czajkowskiego w wykonaniu orkiestry kameralnej.
- 18.00 Muzyka z płyt
- 18.15 Fragment z farsy muzycznej „Szalona Lola”.
- 18.50 Biuro studjów rozmawia ze słuchaczami.
- 19.00 „Xenia Grey i Marjan Demar w swoim repertuarze”.
- 19.20 Recital fortepianowy Loli Strażberżanki.
- 19.50 „Kalejdoskop” — audycja popularno-ludowa.
- 20.30 „Most” — opowiadanie z wojny bolszewickiej.
- 20.55 Pogadanka aktualna.
- 21.00 Koncert symfoniczny
- 22.15 Muzyka lekka z kawiarni Ziemiańskiej.

Porwanie... mężatki

Z Warszawy donoszą: Do urzędu prokuratorskiego wpłynęła skarga, złożona przez zamożnego przemysłowca Jakóba G. o porwanie jego żony przez ofiarę hitleryzmu, Szymona Rajchlera.

Rajchler, zamożny przemysłowiec berliński, po przewrocie hitlerowskim osiadł w Warszawie i stał się stałym gościem w domu państwa G.

Po pewnym czasie p. G. zauważył, że wizyty remigranta wywierają wielki wpływ na jego młodą, 25-letnią żonę, Marję.

W czerwcu p. G. wysłał żonę wraz z dzieckiem i boną do Urli. Przed kilku dniami pani G. zniknęła nagle z Urli.

Jak się okazało, Rajchler przyjechał do Urli samochodem i porwał młodą małżonkę przemysłowca.

Wobec braku dokumentów po ważnym źródłem informacji są relacje działaczy tej organizacji. Szef sztabu warszawskiej komendy P. O. W. w latach 1914 — 1915 i członek komendy naczelnej, Wacław Jędrzejewicz, omówi w kilku odczytach najciekawsze momenty P. O. W. w tych latach. Pierwszy odczyt p. t. „Początki P. O. W. w 1914 r.” nadany zostanie o godz. 16.45.

Teatr, muzyka i radio

TEATR MIEJSKI.
Dziś i codziennie o godz. 8.30 wiecz. bawić będzie publiczność wesola, kolorytem swoim przypominająca rekordową „Maturę”, niezwykle interesująca komedia Bekeffiego i Stelli „Nieusprawiedliwiona godzina” w reżyserji Konstantego Tatarkiewicza.
W niedzielę o godz. 4-ej „Matura”.

DZISIEJSZY PROGRAM RADJOWY.

- 6.00 Gimnastyka i muzyka z płyt
- 6.50 Muzyka poranna w wykonaniu orkiestry 31 p. S. K.
- 11.00 „Na polską nutę” — koncert z płyt.
- 12.03 „Soprany koloraturowe” — (płyty).
- 12.55 Piosenki w wykonaniu Eugenjusza Bodo (płyty)
- 15.45 Rozmowa z chórami
- 16.00 Muzyka salonowa
- 16.45 „Początki Polskiej Organizacji Wojskowej” (P. O. W.) w 1914 r. — odczyt
- 17.00 Popularne melodie Czajkowskiego w wykonaniu orkiestry kameralnej.
- 18.00 Muzyka z płyt
- 18.15 Fragment z farsy muzycznej „Szalona Lola”.
- 18.50 Biuro studjów rozmawia ze słuchaczami.
- 19.00 „Xenia Grey i Marjan Demar w swoim repertuarze”.
- 19.20 Recital fortepianowy Loli Strażberżanki.
- 19.50 „Kalejdoskop” — audycja popularno-ludowa.
- 20.30 „Most” — opowiadanie z wojny bolszewickiej.
- 20.55 Pogadanka aktualna.
- 21.00 Koncert symfoniczny
- 22.15 Muzyka lekka z kawiarni Ziemiańskiej.

Porwanie... mężatki

Z Warszawy donoszą: Do urzędu prokuratorskiego wpłynęła skarga, złożona przez zamożnego przemysłowca Jakóba G. o porwanie jego żony przez ofiarę hitleryzmu, Szymona Rajchlera.

Rajchler, zamożny przemysłowiec berliński, po przewrocie hitlerowskim osiadł w Warszawie i stał się stałym gościem w domu państwa G.

Po pewnym czasie p. G. zauważył, że wizyty remigranta wywierają wielki wpływ na jego młodą, 25-letnią żonę, Marję.

W czerwcu p. G. wysłał

Zawieszenie transferu nie dotyczy Anglii!

Koła giełdowe Wielkiej Brytanji utrzymują, że nasze zarządzenia dewizowe uregulują stosunki gospodarcze z zagranicą

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Ze strony polskiej zakomunikowano angielskim czynnikom urzędowym, że obsługa wszystkich pożyczek polskich na rynku angielskim będzie nadal regularnie dokonywana. Polska ma dodatnie saldo w bilansie handlowym z Wielką Brytanią i dlatego, pomimo skurczenia się zapasów złota w Banku Polskim, uważa za swoją powinność regulowanie zobowiązań dłużniczych w Anglii.

Potwierdzeniem oświadczeń

polskich jest informacja „Agence économique et financière“, która donosi, że bank „Lazard Brothers“ w Londynie ogłosił komunikat, stwierdzający, iż emitowana w funtach szterlingach obligacja polskiej 7-proc. pożyczki stabilizacyjnej z roku 1927 będzie realizowana. Płatność kuponu od tej pożyczki przypada na dzień 15 października.

Oświadczenie polskie spotkało się z uznaniem w kołach rządowych i opinii publicznej Wielkiej Brytanji. Powszech-

wskazuje tu na różnicę, jaka zachodzi między postępowaniem Polski i Niemiec w dziedzinie obsługi długów. Koła finansowe angielskie nie ukrywają, że polityka finansowa Niemiec wyrządziła dotkliwą stratę wielu Anglikom.

Koła giełdowe natomiast utrzymują, że wprowadzone ostatnio w Polsce ograniczenia dewizowe nie mają charakteru przejściowego, lecz utrzymane zostaną na dalszą metę, co nie tylko ma na celu uregulowanie importu surowców, ale i

zwiększenie możliwości eksportowych dla produkcji polskiej w drodze rekompensaty za zmrożone pretensje zagranicy.

Nadmienić należy, że obecnie toczą się rokowania w Ameryce (prof. Krzyżanowski), Londynie (dyr. depart. obrotu pieniężnego min. skarbu p. Bażyński), Paryżu (radca finansowy ambasady R. P. w Paryżu, p. Mohl) i Brukseli (prez. Antoni Wieniawski).

Rokowania te dotyczą regulowania naszych zobowiązań zagranicznych na przyszłość.

Rynek pieniężny

Urzędowa cedula giełdy warszawskiej.

Na wczorajszym zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie w dziale dewiz sytuacji kształtowała się prawie bez zmian przy niewielkich obrotach. Notowano: Amsterdam 360 (plus 15), Bruksela 89.35 (plus 5), Kopenhaga 118.25 (- 20), Londyn 26.49, Nowy Jork 5.27.75, przekaz telegraficzny na N. Jork 5.28, Oslo 133.15, Paryż 35.01, Praga 21.95, Sztokholm 136.65 (plus 5), Zurych 172.90. Bank Polski płacił za dolary amerykańskie 5.25.50, kanadyjskie 5.23.50, franki francuskie 34.92, szwajcarskie 172.40, belgijskie 89.10, floreny holenderskie 359, funty szterlingów 26.40, guldeny gdańskie 99.80, korony cz. 19.56, duńskie 117.70, norweskie 132.50, szwedzkie 136, liry włoskie 33, marki fińskie 11.55, marki niemieckie 132, marki niemieckie w srebrze 140, pesety hiszpańskie 61.50, szylingi austriackie 98.

AKCJE.

Na rynku akcyjnym przeważała tendencja mocniejsza. Główne zainteresowanie dotyczyło akcji Banku Polskiego. Notowano: Bank Polski 101 — 100 — 101 (plus 100), Cu kier 28 — 28.50 (plus 50), Lipop 12.75 — 13, Starachowice 33.75.

PAPIERY PROCENTOWE.

Na rynku papierów procentowych państwowych i prywatnych również tendencja kształtowała się mocno. Największych obrotów dokonano 5 proc. konwersyjną i 7 proc. stabil. Notowano: 4 proc. premjowa dol. 48.75 (plus 75), 3 proc. inwest. I em. 68.25, II em. 69 (plus 100), 3 proc. II em. 78 (plus 100), 5 proc. konwers. 49.50, 6 proc. dol. 68 (plus 125), 7 stajki 52.73 (plus 75), w odciwkach po 500 dol. 53.25 (plus 50), w odciwkach po 100 dol. 55 — 54, 4 i pół proc. L. Z. ziemskie 44.50 — 45.50 — 45.25 (plus 75), 4 i pół proc. L. Z. ziemskie poznańskie 41.25 — 41.50 (plus 50), 5 proc. L. Z. Warszawy z r. 1933 54.38 — 54.50 (plus 50), 5 proc. Piotrkowa stare 48, 6 proc. obl. m. st. Warszawy VIII i IX em. 51.25.

GIEŁDA ŁÓDZKA.

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano:

Sprzedaż Kupno	
Inwestycyjna 1 em.	68.00 — 67.50
Inwestycyjna 2 em.	69.00 — 68.50
Dolarówka	50.00 — 49.50
Konwersyjna	50.00 — 49.50
Stabilizacyjna	52.75 — 52.50
Bank Polski	100.00 — 99.00
Tendencja	utrzymana.

GIEŁDA ZBOŻOWA

Pszennica	22.00 — 22.25
Zbierana	21.75 — 22.00
Owies jednolity	15.75 — 16.00
Owies zbierany	15.25 — 15.75
Mąka pszenna	35.50 — 37.50

RESZTA NOTOWAN

BEZ ZMIANY
Uspokojenie ogólne spokojne.

NOTOWANIA BAWELNY

NOWY JORK

Loco 12.50, lipiec 12.40, sierpień — 12.35, wrzesień 12.09, październik — 11.69—70, listopad 11.69, grudzień — 11.69—70, styczeń 11.70, luty 11.71, marzec 11.72, kwiecień 11.75, maj 11.78.

LIVERPOOL

Loco 7.12, lipiec 6.64, sierpień 6.52, wrzesień 6.52, październik 6.24, listopad 6.14, grudzień 6.13, styczeń 6.12, luty 6.12, marzec 6.12, kwiecień 6.11, maj 6.11, czerwiec 6.09, lipiec 6.08, sierpień 5.87, wrzesień 5.82, październik 5.82.

Egipska: Loco 9.47, lipiec 9.22, październik 9.14, listopad 9.03, styczeń — 8.80, marzec 8.69, maj 8.59, lipiec — 8.57.

Upper: loco 8.12, lipiec 7.99, październik 7.35, listopad 7.13, styczeń — 7.13, marzec 7.13, maj 7.14, lipiec 7.16.

ALEKSANDRIA

Sakkelaridis: lipiec 16.43, listopad — 16.22, styczeń 15.77.
Ashmouni: czerwiec —, sierpień 13.89, październik 13.02, grudzień — 12.80, luty 12.76

Zwrot opłaty za patent!

Min. skarbu przyznawac będzie premje przedsiębiorstwom, które zatrudnią więcej robotników

Związek izb przemysłowo-handlowych wystąpił do min. skarbu z memorjałem w sprawie reformy świadectw przemysłowych.

Zdaniem związku, świadectwa przemysłowe są instytucją przestarzałą i nie dającą racjonalnego rozłożenia obciążenia podatkowego.

Za najwłaściwsze rozwiązanie sprawy związek uważałby zupełne uchylenie świadectw przemysłowych, licząc się jednak z potrzebami budżetowymi skarbu państwa i samorządu oraz koniecznością przeznaczenia pewnych sum na szkolnictwo zawodowe, wyjaśnić na leży sprawę ewentualnego ekwiwalentu, który pokryłby zmniejszenie się wpływów przy zniesieniu świadectw. W okresie przejściowym jednak należy, zdaniem związku, zlagodzić jaknajszerszej wadliwość obowiązującej taryfy świadectw przemysłowych, aby nie stanowiły one hamulca dla zwalczania akcji bezrobocia. Stojąc na tem stanowisku, związek wysunął postulat, aby przedsiębiorstwa przemysłowe i handlowe zatrudniać mogły przynajmniej do końca bież. roku dowolną ilość robotników, czy pracowników, bez obowiązku nabycia świadectwa wyższej kategorii ponad normę, obowiązującą dane przedsiębiorstwo w dniu 1 b. m.

Postulaty życia gospodarczego spotkały się z przychylnym potraktowaniem min. skarbu, które już od 1 lipca b. r. wprawdzie szereg ulg. Tak więc w okresie od 1 lipca do 15 grudnia przyznane będą premje za wzrost liczby zatrudnionych robotników. Premje te udzielone będą w postaci bonifikat z ceny świadectwa przemysłowego. Bonifikaty otrzymają te przedsiębiorstwa przemysłowe, które w wymienionym okresie zwiększą liczbę zatrudnionych robotników ponad najwyższą normę dopuszczalną na podstawie posiadanego świadectwa przemysłowego. Bonifikaty te rozpoczynają się od 10 proc. ceny świadectwa przemysłowego, wzrastają stosunkowo do zwiększenia się liczby zatrudnionych robotników i dochodzą do 100 procent, t. j. do całkowitego zwrotu sum, wpłaconych za wykupione świadectwo przemysłowe.

Zwrot całej ceny świadectwa przemysłowego może być uzyskany przez przedsiębiorstwo z chwilą gdy liczba zatrudnionych robotników wzrośnie i utrzyma się co najmniej przez 3 miesiące w okresie od 1 lipca do 30 grudnia b. r. o 100 procent lub więcej w stosunku do najwyższej normy, przewidzianej dla danej kategorii świadectw przemysłowych.

Bonifikaty udzielane będą przez właściwe urzędy skarbowe na indywidualne podania płatników, które wnoszą należy do 30 grudnia 1936 r. Podania powinny być poparte zaświadczeniem Inspektora pracy, stwierdzającym ilość zatrudnionych robotników w okresie od 15 czerwca do 15 grudnia 1936 r.

Niezależnie od tej doniosłej reformy, przewidującej ulgi na podstawie indywidualnych podań, min. skarbu wprowadziło ulgę generalną i zezwoliło na zatrudnienie w okresie od dn. 1 lipca do 31 grudnia r. b. dowolnej ilości robotników przy utrzymaniu kategorii świadectwa właściwego dla liczby zatrudnionych robotników do dnia 1 lipca r. b. Ta generalna ulga dotyczy wszystkich przedsiębiorstw przemysłowych i obowiązuje z urzędu, to znaczy bez potrzeby składania indywidualnych podań przedsiębiorców.

Ułgi te stosowane były częściowo i dopiero od grudnia 1934 r. Do tego czasu zwiększenie ilości zatrudnionych robotników ponad normę ustaloną nakładało na przedsiębiorcę obowiązek wykupywania świadectwa przemysłowego wyższej kategorii.

Min. skarbu, dążąc do ułatwienia przedsiębiorstwom zatrudniania w razie potrzeby większej liczby robotników, zezwoliło w grudniu 1934 r. na powiększenie ilości robotników przeciętnie o 50 proc. ustalonych norm bez obowiązku wykupywania świadectwa wyższej kategorii. Ułgi te dotyczyły wówczas przedsiębiorstw przemysłowych od VII do V-jej

produkcji w wytworzonych warunkach. Postanowiono również poruszone na posiedzeniu kwestje przedstawić w dniach najbliższych czynnikom miarodajnym z prośbą o zainteresowanie się nienormalnymi warunkami pracy.

Z uwagi na to, że zatrudnienie przetwórczego przemysłu spadło ostatnio do 2 wzgl. 3 dni w tygodniu i spaść może jeszcze bardziej, zebrani postanowili na wypadek, gdyby sytuacja nie uległa radykalnemu odprężeniu nieruchomości tkalnicy, wobec niemożności

produkcji w wytworzonych warunkach. Postanowiono również poruszone na posiedzeniu kwestje przedstawić w dniach najbliższych czynnikom miarodajnym z prośbą o zainteresowanie się nienormalnymi warunkami pracy.

Tkalnie przetwórców stają!

Brak przędzy zagraża unieruchomieniem średniego i drobnego przemysłu

Na nadzwyczajnym posiedzeniu sekcji bawełnianej stow. fabryk w przem. włók. omawiano sprawę braku przędzy bawełnianej oraz nieuzasadnionej zwyżki cen.

Producenci przędzy wykorzystują brak surowca na rynku, który wywołany został ograniczeniami dewizowymi i importowymi. Przędza bawełniana w porównaniu z cenami z przed dwóch miesięcy podrożała od 20 — 25 proc., przy niezmiennych cenach gotowych tkanin bawełnianych, co najważniejsze, przy niejednokrotnie obniżonych cenach tych tkanin.

Po dłuższej dyskusji zebrani doszli do wniosku, że posunięcia wytwórców godzą przedewszystkiem w przemysł przetwórczy. Ostatnio konkurencja producentów daje się odczuć dotkliwie.

Zdaniem wszystkich mówców, sytuacja, która powoduje ograniczenia produkcji przemysłu drobnego i średniego musi ulec zmianie. Wobec niemożności importu przędzy bawełnianej oraz surowców, zagadnienie to winno być rozstrzygnięte przy pomocy środków rozporządzalnych. Za taki właśnie środek uważają zebrani zwiększenie w zakresie przyznanego kontyngentów przydziału przedsiębiorcom czystym, t. zn. produkującym wyłącznie przędzę bawełnianą, zmniejszenie zaś przydziału, wzgl. zupełne pozbawienie tego surowca zakładów integrowanych, wielowydziałowych, które produkują przędzę również w celach sprzedaży.

W roku 1935 kwestja ta, zdaniem mówców, przedstawiała się w ten sposób, że 52 proc. przędzy produkowanej przeznaczono na cele sprzedaży, 48 proc. natomiast przebrał przemysł wielki we własnych tkalniach.

produkcji w wytworzonych warunkach. Postanowiono również poruszone na posiedzeniu kwestje przedstawić w dniach najbliższych czynnikom miarodajnym z prośbą o zainteresowanie się nienormalnymi warunkami pracy.

Zwyżka notowań irwa

Papiery państwowe odzyskują poprzednie kursy

Wczorajszy „Głos Poranny“ doniósł już o uspokojeniu na rynku papierów państwowych po gwałtownym spadku, jaki nastąpił w okresie zawieszenia transferu. Również i w ciągu dnia wczorajszego notowano tendencję co najmniej mocniejszą, spowodowaną w pierwszym rzędzie poważniejszą zwyżką papierów na giełdach zagranicznych, szczególnie zaś na giełdzie nowo-

jorskiej. Orientacyjne kursy papierów tych notowano w sposób następujący: Stabilizacyjna od 52,50 w żądaniu do 52,00 w placeniu, dolarówka od 50 w żądaniu do 48 w placeniu, inwestycyjna I. emisja od 67 w żądaniu do 66 w placeniu, inwestycyjna II emisja od 68 w żądaniu do 67 w placeniu.

Na rynku listów zastawnych sytuacja nie uległa zasadniczym zmianom. Zainteresowanie było słabe, stosunkowo największym popytem cieszyły się 5 procentowe listy zastawne m. Łodzi złotowe, których orientacyjny kurs kształtował się w granicach od 48 w żądaniu do 47 w placeniu.

Na rynku akcyjnym sytuacja była niezmienną, przy tendencji co najmniej mocniejszej.

PRZY UDORCZYWYCH BOLAŁACH GŁOWY
KOWALSKA

Światowa Organizacja Podróży
Wagons-Lits Cook, Łódź, ul. Piotrkowska 68
jedynie upoważniona
do organizacji wycieczki na IX Międzynarodowy Kongres Dentystyczny (F. D. I.) w Wiedniu 2-8. VIII. 36

ŁKS-Kispesti 5:4 (4:3)

Łodzianie z trudem pobili przemęczonych węgrov

Kispesti przyjechał do Łodzi po występach we Lwowie i Tomaszowie. Tournee po Polsce, choć szczuple w rozmiarach, odbiło się poważnie na kondycji węgrov. Na szczęście dla nich, potrafili rutyną i techniką nadrobić niedociągnięcia fizyczne i umieli się bronić w momencie, gdy przemęczona drużyna opadała na siłach.

Kispesti reprezentuje średnią klasę węgrov z jej walorami błędami. Walory — to przede wszystkim szybkość i strzał oraz przebojowość, wady — to defenzywa. Wczoraj Kispesti był podobno dużo powolniejszy, niż zwykle. W tych warunkach pozostała przebojowość i naprawdę imponująca dyspozycja strzałowa. Pierwsze dwie bramki zdobyte przez węgrov i liczne strzały, oddane na bramkę łodzian, świadczyły o bezsprzecznej umiejętności strzelania, w pełnym biegu i z każdej pozycji.

Wysoki wynik wskazuje na niedociągnięcia defenzywy z obu stron. U węgrov były one znaczniejsze, ale znów łodzianie nie umieją w części tak strzelać, jak goście i bardzo wiele pozycji, które niewątpliwie wykorzystaliby gracze Kispesti, niweczyli napastnicy Ł. K. S.

Ł. K. S. nie grał wczoraj źle, ale też nie mógł porwać widowni. Lewandowski, zdobywca aż czterech bramek był przebojowy i szybki, ale mało skuteczny i jak na środkowego napastnika trochę samotny. Miller nie pokazał, a Wolski i So-

wiak stwarzali tylko zamieszanie podbramkowe. Pomoc pracowała solidnie, Tadeusiewicz zdradzał skłonności do faulów. W obronie najpierw grał Gałeczki, potem zastąpił go Karasiak bez powodzenia. Andrzejewski nie miał dnia. Mimo to ŁKS wygrał, ale raczej wskutek przemęczenia gości, niż zawdzięczając swojej dobrej grze.

Węgrzy mieli silne punkty w obu skrzydłach i bramkarzu, stosunkowo słaba była obrona i skrajni pomocnicy.

Pierwsze minuty wiastują wysoką porażką Ł. K. S. W ciągu 5 minut Kispesti zdobywa dwie bramki z efektownego strzału lewoskrzydłowego w róg i wspaniałej „główki” prawego łącznika.

Następuje okres kornarów. Obie strony nie wykorzystują ich i dopiero w 12 min. Sowiak główką zdobywa pierwszą bramkę. W pięć minut potem Lewandowski przerywa się i strzela ponad wybiegającym bramkarzem.

Węgrzy dochodzą do głosu, inicjują szybkie akcje, które rwą się jednak, ponieważ z boiska zszedł skontuzjowany prawoskrzydłowy.

W 24 min. Wolski strzela, obrońca odbija, a Lewandowski mija wybiegającego bramkarza i Ł. K. S. prowadzi. Znow zmienne ataki i w 34 min. Lewandowski z przeboju zdobywa czwartą bramkę. Minutę przed końcem połowy prawoskrzydłowy pięknym półwolem wyciąga na 3:4.

Już w trzeciej minucie przerwie lewy łącznik gości

wyrównuje. Gra staje się ostra, sędzia p. Jedruszczak nie umie utrzymać drużyn w korbach. Dwa razy Ł. K. S. ma okazję dla zdobycia bramki, dwa razy piłka mija słupek o centymetry. Węgrzy prowadzą grę szeroką i atakują. Szybko jednak opadają z sił i łodzianie zaczynają przejmować inicjatywę. Wszelkie zakusy o zdobycie bramki nie dają rezultatu i już wydaje się, że mecz zakończy się remisowo, gdy minutę przed końcem Lewandowski zdobywa zwycięski punkt.

*

Występ Kispesti w Tomaszowie zakończył się zwycięstwem węgrov nad B-klasową Lechią w stosunku 4:1.

Eugenjusz Nowak będzie trenował olimpijczyków

W CIWF w Warszawie odbywa się obecnie przedolimpijski, jak i przygotowawczy obóz treningowy pięściarzy, prowadzony przez trenera Billy Smitha i Feliksa Stamma.

Zarząd PZB powołał obecnie na trzeciego instruktora naszych olimpijskich pięściarzy pabjanianina Eugenjusza Nowaka.

Wobec faktu, że p. Nowak prowadzi obecnie obóz kondycyjny pięściarzy łódzkich w Okopach wyjazd jego do CIWF nastąpi dopiero w dniu 16 b. m.

Powołanie p. Nowaka na trenera olimpijczyków jest wielkim wyróżnieniem.

ŁÓZK zrezygnował z duńczyków i austriaków

W nadchodzącą niedzielę miały się odbyć na torze helenowskim w Łodzi pierwsze międzynarodowe wyścigi kolarskie. W zawodach tych startować mieli olimpijscy kolarze duńscy i najlepsi torowcy austriaccy i węgrov.

Tymczasem zawody nie dochożą do skutku, gdyż duńscy, z którymi pertraktacje prowadził ŁÓZK, odmówili przyjazdu do Polski, a od austriaków i węgrov, z którymi obszerną korespondencję przeprowadzała naczelna magistratura kolarska, nie było do ostatniej chwili odpowiedzi. Wobec powyższego, ŁÓZK zmuszony był zrezygnować z organizacji tej imprezy.

Jędrzejowska przegrywa w półfinale z amerykanką Jacobs

LONDYN, 27. (PAT) — We czwartek w spotkaniu półfinałowym turnieju wimbledońskiego Jędrzejowska pokonana została przez amerykankę Jacobs 4:6, 2:6.

Jędrzejowska grała początko bardzo dobrze, nieustannie atakując. Przy stanie 4:3 dla Jędrzejowskiej — Jacobs zaczęła grać przy siatce, co wytrąciło Jędrzejowską z równowagi i dało trzy gemy rzędu amerykance.

W drugim secie Jędrzejowska gra mniej pewnie i psuje szereg lat

wych piłek, podczas gdy gra Jacobs była niezwykle regularna i taktycznie zręczna.

W drugim spotkaniu półfinałowym Spierling pokonała Mathieu 6:3, 6:2.

W spotkaniu ćwierćfinałowym gry podwójnej pań Jędrzejowska — Noel przegrały od pary angielskiej King — Ingram 7:5, 3:6, 3:6.

Jędrzejowska była wyraźnie zmęczona poprzednio rozegranym singlem.

Co z Woźniakiewiczem?

Niezrozumiała polityka władz bokserskich

Do zarządu ŁOZB wpłynął list, z zapytaniem, czy Woźniakiewicz, zawodnik IKP i mistrz Polski wagi lekkiej, będzie mógł wziąć udział w obozie przedolimpijskim na Bielanach.

ZOZB, po porozumieniu się z IKP i Woźniakiewiczem, odpisał, że zawodnik ten dysponuje czasem, a sądząc, że powołanie łodzianina nastąpi natychmiast, wstrzymał jego wyjazd na obóz kondycyjny w Okopach.

Tymczasem Woźniakiewicz nie powołuje się do obozu na Bielanach.

a nawet Billy Smith oświadczył ostatnio w wywiadzie prasowym, że Woźniakiewicz jest mu nie potrzebny (!?).

Trudno wysnuć stąd jakiś logiczny wniosek. Skoro pytano o Woźniakiewicza, to pewnie istnieje koncepcja zaliczenia go do grupy olimpijskiej. Tymczasem trener olimpijski, jakby nie o tem nie wiedział, oświadcza, iż Woźniakiewicz mu nie jest potrzebny.

Trzeba się namyśleć i zdecydować.

Reprezentacja Polski w Łodzi grać będzie 17 lipca z Węgrov lub Rapidem

Zarząd PZPN-u zatwierdził na ostatnim swym posiedzeniu szereg aktualnych spraw piłkarskich.

Omówiono szczegóły obozu treningowego dla piłkarzy, który rozpoczyna się w dniu 6 lipca na Bielanach, a w którym weźmie udział 35 graczy. Wśród wyznaczonych figuruje obrońca ŁKS-u, Gałeczki.

Następnie zajęto się kwestją przeciwników dla drużyny olimpijskiej. Jako pierwszego sparring-partnera przewiduje się wiedeński Wacker, przyczem mecze z wiedeńczykami odbędą się na Śląsku, 11 b. m. w Katowicach i 12 b. m. w Wielkich Hajdukach.

Dalsze dwa mecze sparringowe projektowane są na 17 i 18 b. m. z Węgrov albo Rapidem, przyczem PIERWSZY ROZEGRANY ZOSTA NIE PRAWDOPODOBNIEM W ŁODZI, a drugi w Warszawie. W rachubę wchodzi jeszcze budapeszteński Farenvaross.

Ustalono również kalendarzyk spotkań międzypaństwowych w bieżącym sezonie. A więc mecz z Niemcami odbędzie się definitywnie 13 września w Warszawie. Tydzień wcześniej, 6 września reprezentacja gra na dwóch frontach z

Lotwą w Rydze oraz Jugosławją w Belgradzie. W dniu 4 października w Kopenhadze gramy z reprezentacją Danji.

Rozgrywki międzyokregowe rozpoczyna się w zasadzie dopiero 19 b. m. ponieważ nie wszystkie okręgi ukończyły mistrzostwa A-klasy.

Postanowiono wreszcie, że Czarnovia grać będzie dwa mecze tylko z mistrzem jesienno-wiosennym, Grzegórzecem KS, a nie, jak uprzednio planowano, jeszcze z Podgórzem.

Trener tenisistów przybył do Łodzi

W dniu wczorajszym przybył do Łodzi trener objazdowy polskiego związku lawn-tenisowego, Jasiński, który w ciągu lipca prowadzić będzie treningi z tenisistami, należącymi do klubów zrzeszonych w PZLT.

Trener Jasiński bawił już w Łodzi w roku ubiegłym i pobyt jego dał dodatnie wyniki, wyrażające się w znacznej poprawie formy zawodników.

Program mistrzostw Polski w dniach 4 i 5 lipca na stadionie Wimy

W nadchodzącą sobotę i niedzielę odbędą się w Łodzi oczekiwane z wielkim zainteresowaniem zawody główne o mistrzostwo Polski pań.

Tegoroczne mistrzostwa zapowiadają się wręcz rewelacyjnie, bo wien będą egzaminem przedolimpijskim i sprawdzianem formy naszych najlepszych lekkoatletek.

Atrakcją mistrzostw będzie start łodzianek Wajsówny i Kwaśniewicz, które znajdują się w doskonałej formie.

Mistrzostwa odbędą się na stadionie Wimy, który posiada doskonałą 6 ciotorową bieżnię.

Program zawodów przedstawia się następująco:

SOBOTA, DNIA 4 LIPCA.

Godz. 15 — Zbiórka zawodniczek.

Kolski (Makabi) w szosowej drużynie narodowej

Komisja sportowa PZTK ustaliła na podstawie zdobytych punktów w 3-ech przeprowadzonych eliminacjach do szosowej drużyny narodowej następującą punktację:

1. Targoński 53 pkt., 2. Starzyński 49 pkt., 3. Michalak 38 pkt., 4. Napierała 36 pkt., 5. Kapiak M. 33 pkt., 6. Wasilewski 29 pkt., 7. Korack - Zalewski 29 pkt., 8. Mateczak 27 pkt., 9. Cyran 25 pkt., 10. Kolski (Makabi, Łódź) 23 pkt.

Śląsk — to potęga Polski

Louis pokonany!



Zdjęcie momentalne z 12 rundy meczu w Nowym Jorku

Pomd

Piotrkowska 121

poprzeczna oficyna, I piętro. Tel. 155-55

Dyplomowana pielęgniarka

Joanna Abramowicz

absolwentka Szkoły Pielęgniarstwa w Warszawie, wykonywała wszelkie zabiegi oraz przyjmuje dyżury.

Pl. Dąbrowskiego 3. Tel. 169-91.

Bacność Letnicy Wiśniowej Góry, Stróżewa i Kraszewa!

„Głos Poranny” można otrzymać codziennie o g. 7 rano w willi Kawuli, naprzeciw chłodni u gazeciarza Jannika

OSTRZEŻENIE.

Ostrzeżenie ogół nauczycieli przed objęciem posad w szkole I. Ptasznika w Łodzi przy ul. Nowomiej-skiej Nr. 22 z powodu trwającego sątaru między właścicielem a personelem nauczycielskim.

Związek Zawodowy Nauczycieli Szkół Żydowskich w Polsce Oddział w Łodzi.

Przetarg.

Zarząd Miejski m. Łodzi ogłasza publiczny przetarg na wykonanie urządzeń wodociągowo kanalizacyjnych na posesji miejskiej przy ul. Zawadzkiej Nr. 42 i na posesji Łódzkiej Straży Ogniowej Ochotniczej przy ul. Sienkiewicza Nr. 54 w Łodzi. Oferty pisemne, odpowiadające treści kosztorysu szeptego, należy składać w Zarządzie Miejskim, Plac Wolności Nr. 14, III piętro, w pokoju Nr. 44 dnia 15 lipca 1936 roku do godz. 11-ej rano w koperach należycie zamkniętych i zalakowanych, z napisem (oddzielnie na każdą robotę): Oferta na wykopanie urządzeń wodociągowo - kanalizacyjnych na posesji: a) przy ul. Zawadzkiej Nr. 42, b) przy ul. Sienkiewicza Nr. 54.

Szczegółowe informacje oraz ślepy kosztorys z warunkami przetargu otrzymać można w Wydziale Technicznym, Plac Wolności Nr. 14, II piętro, w pokoju Nr. 25; otwarcie ofert nastąpi w tym samym dniu o godz. 12-ej w południe.

Łódź, dnia 2 lipca 1936 roku
Zarząd Miejski w Łodzi

Do akt. Nr. Km. 575 | 36

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 15-go zamieszkały w Łodzi przy ul. Andrzeja 11 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 8 lipca 1936 r. o g. 13 w Łodzi, przy ul. Andrzeja 9

odbędzie się licytacja publiczna uchoomości, a mianowicie: mebli, kilimów, lamp i t. p. szacowanych na łączną sumę zł. 1450.— które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dn. 18.6.36 r.
Komornik: (-) St. Dulkowski.
Sprawa Z. Jezierskiego
p-ko M. i W. Musiałowiczom

Do akt. Nr. Km. 1197 | 36

Obwieszczenie

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 15-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Andrzeja 11

na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza że w dniu 9 lipca 1936 r. o godz. 12 w Łodzi, przy ul. 6-go Sierpnia 10 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: mebli, szacowanych na łączną sumę zł. 1370.—

które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dnia 15.6.1936 r.
Komornik: (-) St. Dulkowski.
Sprawa Hugo Gillesa
p-ko Chaimowi Rokitowiczowi

ZAKOPANE Ida Borzykowska Leonja Krautówna

zawiadamiają, że prowadzą obecnie pierwszorzędny PENSJONAT „BIAŁY DOM”, UL. SIENKIEWICZA. Pełny komfort, piękne położenie, kuchnia wykwintna. Ceny przystępne. — Tel. 1300.

CUKIERNIA**„ZRÓDŁO”**

PRZEJAZD 1. TEL.: 209-87 i 133-72
poleca

WYBOROWE LODY

wraz z wodą sodową i waflem porcja 35 gr.

KOLACJE JARSKIE

z 4-ch dań po 1.— zł.

Czystość to zdrowie!

Zjednoczeni

Czyszciciele szyb i froterzy

Piotrkowska 44, tel. 202-14 wykonują cyklinowanie, drutowanie, froterowanie, czyszczenie wystaw i okien, reperacje linoleum, sprzątanie blur i pokio, odkurzanie elektroluxem. Ceny przystępne.

**Kupujcie z I-go źródła**

Wielki wybór:

WÓZKÓW dziecięcych
ŁÓŻEK metalowych
MATERACY wyścielanych
MATERACY sprężyn.

ŁÓŻEK komodowych
WYŻYMACZEK marki „Rubber”
ŁODÓWEK
LEŻAKÓW, HAMAKÓW
ROWERÓW i dresyn

ŁÓŻEK połowych w fabrycznym „DOBROPOL” Łódź, Piotrkowska 75 — składsie — w podw. Tel. 159-90

MORSZYN-ZDRÓJ

KOMFORTOWE PENSJONATY

„ITALIA” i „FELICJA”

WYKWINTNA KUCHNIA DJETETYCZNA I DJABETYCZNA. POŁOŻONE NA TLE LASU W OGRÓDZIE, OBOK PARKU ZDROJOWEGO

JASNE SŁONECZNE POKOJE — DUŻE TARASY. Woda bieżąca. — Światło z elektrowni zdrojowej. CENY PRZYSTĘPNE.

Zarząd: T. Opoczyńska (z Łodzi)



PRZEWOZ CHORYCH
12-333

PIERWSZE PRYWATNE
POGOTOWIE LECARSKIE
TELEFON

12-333

LEGJONÓW 6 (Zielona)

Szybka pomoc lekarska we wszystkich specjalnościach
PRZEWOZ CHORYCH W OBRĘBIE CAŁEJ POLSKI

62
PIOTRKOWSKA 183-64
TELEFON 183-64
Z powołaniem
Herman Bernhaim
ZNAJMY „A LA FOURCHETTE”
BAR „A LA FOURCHETTE”
zawiadamia Szanowną Publiczność, że wydaje

jak również KOLACJE a la carte.
ZNAJMY „A LA FOURCHETTE”
BAR „A LA FOURCHETTE”
zawiadamia Szanowną Publiczność, że wydaje



usuwa ból, pieczenie, nabrzmienie nóg, zmiękcza odciski, które po tej kąpieli dają się usunąć, nawet paznokciem. Przepis użycia na opakowaniu.

Sygnatura XVII. Km. 150 | 36
OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 17, mający kancelarię w m. Łodzi, przy ul. Sienkiewicza Nr. 67 na zasadzie art. K. P. C. ogłasza, że w dniu 18-go lipca 1936 roku o godz. 12-ej

w Łodzi, przy ul. Limonowskiego pol. Nr. 108 (110) odbędzie się 1-sza publiczna licytacja ruchomości należących do masy upadłości firmy „E. Triebe i B. Rapke”, składających się z różnych przedmiotów oszacowanych na sumę zł. 2.525.—

Przeznaczone do sprzedaży ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dn. 27.6.1936 r.
Komornik: (-) T. Chorzeński

DOKTOR

KLINGER

spec. chor. seksualnych, wenerycznych i skórnych (włosów)

Andrzeja 2, tel. 132-28
powrócił

Przyjmuje od 9—11 rano i od 6—8 w W niedzielę i święta od 10—12

DR. MED.

H. Rózaner

Specjalista chorób

skórnych, wenerycznych i seksualnych

Narutowicza 9, II p., front
Tel. 128-98

przyjmuje od 9—11 i 5—9 wiecz.

Dr. med.

M. JAKOBSON

chor. chirurgiczne

(Spec.: chirurgia kostna)

powrócił

Ul. Dr. Sterlinga 22, tel. 174-42.

Dr. med.

Artur Banasz

chirurg-urolog

4—6 pp.

przeprowadził się

na ul. Piotrkowską 121
tel. 139-88

KRYNICA

Dr.

Leon Szajerowicz

Choroby wewnętrzne i kobiece
Willa Vogla, ul. Piłsudskiego

„PRACA”

Kursy Zawodowe Żeńskie przy Tow. Szerzenia Pracy Zawodowej wśród Kobiet Żyd.

Wólczańska 21, tel. 167 15
przyjmuje zapisy na nast. działy:

1. Sztuka stosowana-hafciarstwo
2. Krawiectwo damskie - krój
3. Gorsciarstwo-krój
4. Modniarstwo-kapelusze
5. Bielizniarstwo-krój
6. Ondulacja
7. Manicure

Sekretariat czynny w godz. od 9—13 i 15—19.

Ogłoszenia drobne**Różne**

ZGUBIONO w pociągu Kolumna—Łódź lub obok pociągu przy wyjeździe z Kolumny, 29-go czerwca o godzinie 9.32 wiecz. w czasie wypadku — aparat fotograficzny Rolleiflex. Uczciwego znalazcę prosi się o zwrot za dużym wynagrodzeniem. Toronczyk, Wólczańska 73.

ZGUBIONO matrykulę, wydaną przez Szkołę Powszechną Nr. 138, na nazw. Widzińska Hendla ucz. kl. VII.

ZGUBIONO kwit inkasowy na zł. 60.— wydany przez Dom Bankowy Hieronim Schiff S-cy w Łodzi, na nazw. Włodarski.

W ZWIĄZKU z incydentem zaszłym z p. Mojżeszem Braunem (Zawadzka 44), przepraszam Go tą drogą za obrazę, zarzuty i wszelkie inne przykrości, wyrządzone w stanie uniesienia. Wyrabiając sol i skruchę za czyny popełnione składam zł. 10.— na rzecz eliar zająć w Przytyku, celem udzielenia pełnej satysfakcji honorowej. E. Nadelman, 11 Listopada 42.

TERMOMETRY pokojowe i zaokienne, lekarskie i kąpielowe w wielkim wyborze poleca optyk Szymor Urbach, Piotrkowska 33.

Lokale

POKÓJ dla pana, niekrępujące wejście, telefon, wszelkie wygody, I piętro, Sienkiewicza 37, m. 16-a.

TEODORY. Jeszcze dwa mieszkania, w pięknie położonej willi b. tanio do oddania. Woda, plaża na miejscu. Wiadomości: tel. 149-74. 343—2

2 POKOJE z kuchnią i wygodami natychmiast do wynajęcia Lipowa 53 u gospodarza.

Dziś i dni następnych! Każdy, kto prawdziwie kocha muzykę, śpiew i humor, czar Wiednia, dowcip sytuacji, artystyczną sztukę — ten zobaczy to wszystko w najnowszej komedii muzycznej pt.

Dziś wieczór u mnie...

W rol. gł. Jenny Jugo, Paweł Hoerbiger, Theo Lingen. — Następny program: „Bohater mimowoli” w rol. gł. Szöke Szakall i Otto Walburg. — Początek seansów o 5. — Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 50 gr

Dziś i dni następnych! LIANA HAITD w najpiękniejszej wiedeńskiej komedii muzycznej sezonu, mówionej i śpiewanej po niemiecku

„Miłość w masce” (Sag mir wer du bist)

W pozost. rol. Fritz Schulz i Otto Walburg
Początek o 4, w soboty, niedziele i święta o 12-ej. Na I-szy seans wszystkie miejsca po 54 gr.



Jedynie kino dźwiękowe w ogrodzie

RAKIETA

Sienkiewicza 40, tel. 141-22

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odnośnienie — 10 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, zagranicą — zł. 9.—

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia za wiersz milimetry 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł.; Reklamy tekstem redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsca 50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia w dodatku niedzielnym „Rewja” (str. 5 szp.) 1 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej, firm zagr. 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatk. 50%. Ogłoszenia dwukolor. o 30% drożej.